Nr 141. Kraków, Wtorek 29 Marca 1910. Rok XXIX

NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem . . .	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska 13.

Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. — Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników A. Olszewskiego, ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Piehna, ulica Karola Ludw. 9.

Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: Ludwik Piohn, ul. Karola Ludwika 11, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Hesseles. — W Jarosławiu A. Amster. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — Nadesłane po 60 h od wiersza za każdy raz. — Głosy publiczne po 2 kor od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 h, następny po 10 h. od wiersza. — Załączniki do „N. Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 3 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Od administracyi „N. Reformy".

Z powodu nowego kwartału

zwiększonego w tym terminie ruchu wysyłkowego, upraszamy o możliwe

najwcześniejsze

zgłaszanie prenumeraty, czy to bezpośrednio pod adresem: „Administracya „Nowej Reformy" w Krakowie" — czy też za pośrednictwem agencyj.

Warunki prenumeraty ogłoszono w nagłówku dziennika.

Prenumeratorzy „Nowej Reformy" nabywać mogą dwutygodnik lwowski

„NOWE MODY"

po zniżonej dla nich cenie: 2 K 40 h kwartalnie wraz z przesyłką.

Wizyta kanclerska w Rzymie.

Starej i utartej hołdująca taktyce, dyplomacya niemiecka przybiera wobec Austro-Węgier pozę wielce łaskawej i „wiernej" aliantki, ilekolwiek razy urządza „Extraturę" w polityce zagranicznej. Tak postąpiła i obecnie, gdy kanclerz Bethmann-Hollweg zbyt długo bawi w Rzymie, nawiązując nici specyalnie niemiecko-włoskiego „porozumienia" równocześnie z Kwirynałem i Watykanem. Dochodzą nadto wieści, że kanclerz niemiecki przygotowuje w Rzymie teren dla wizyty cesarza Wilhelma, której spodziewać się tam należy w jesieni lub w zimie.

Cesarz Wilhelm wcale sprytnie wyzyskuje tę okoliczność, że cesarz Franciszek Józef, aby nie urazić Watykanu, do Rzymu nie przyjeżdża wcale. Nadto porachunki historyczne i bieżące Włoch z Austryą, są innego rodzaju, niż z cesarstwem niemieckiem.

Wogóle Niemcy nie są we Włoszech lubiani. Pogardliwa nazwa „Tedesco" — jest synonimem Niemców z Rzeszy i Austryi. Ale Rzesza niemiecka nie ma tyle politycznych, spornych punktów stycznych z Włochami, co Austrya, która w państwie własnem ma przecież poważną liczbę Włochów, walczących tutaj o swoje prawa narodowe, a przedewszystkiem o założenie włoskiego uniwersytetu w Tryeście.

Nadto historyczne wspomnienia Lombardyi nie przyczyniają się wcale do podsycania sympatyi Włochów do Austryi. Przymierze z Austryą jest też właściwie tolerowane tylko na półwyspie Apenińskim, a jako „malum necessarium" utrzymywane przez dyplomatyczne sfery włoskie.

Austrya i Włochy nie dowierzają sobie nawzajem, czego dowodzi posuwanie załóg wojskowych z obu stron ku punktom granicznym austryacko włoskim, zarówno na lądzie stałym, jak na wybrzeżach.

Mając więc do wyboru między dwoma rodzajami Niemców: z Austryi i Rzeszy, Włosi, o ile w rachubę wchodzi ich opinia publiczna, mniej mają powodu do antypatyi dla Niemców z Rzeszy, bo mniej z nimi mają porachunków, niż do Niemców austryackich, reprezentujących na zewnątrz zagraniczną politykę monarchii habsburskiej.

Ten moment wyzyskuje bardzo skrzętnie i konsekwentnie dyplomacya cesarstwa niemieckiego. A w chwilach, gdy to czyni, maskować zwykła swoją dwulicowość czułościami wobec Austryi. Tak czyni też i obecnie. Aby odwrócić uwagę od wizyty kanclerza Bethmanna w Rzymie, informuje opinię sfer dyplomatycznych w Europie, że porozumienie Austryi z Rosyą dokonało się z jej zgodą i łaskawą aprobatą.

Tel. „Nowej Reformy".

Rzym, 29 marca.

Poseł pruski przy Watykanie dr v. Mühlberg, wydał w niedzielę wieczór obiad na cześć kanclerza Bethmanna-Hollwega. W przyjęciu tem wzięli udział kardynałowie Merry del Val i Vincenzo Vanutelli i wielu innych dostojników kościelnych.

Tego samego dnia odbyło się także u ambasadora niemieckiego v. Jagov wspaniałe przyjęcie na cześć kanclerza, przy udziale ministra spraw zagranicznych Guicciardiniego i innych członków gabinetu, podsekretarzy stanu, senatorów, deputowanych; przybyli też Tittoni, Giolitti, Luzzati, dalej członkowie korpusu dyplomatycznego i wielu członków arystokracyi z żonami.

Rzym. Kanclerz niemiecki Bethmann Hollweg opuścił wczoraj Rzym, zatrzyma się jednak jeszcze dni kilka we Włoszech.

Rzym, 29 marca.

„Perseveranza" donosi, że kanclerz Bethmann-Hollweg zapowiedział papieżowi wizytę cesarza Wilhelma, podczas zamierzonego jego pobytu w Rzymie podczas tegorocznej zimy.

Berlin, 29 marca.

„Norddeutsche Allgemeine Zeitung" pisze w tygodniowym przeglądzie politycznym:

Kanclerz państwa Bethmann-Hollweg podczas swego pobytu w Rzymie odniósł wrażenia stwierdzające ponownie, że idea trójprzymierza, istniejąca od dziesiątek lat, zapuściła w szerokich kołach ludności włoskiej równie silne korzenie jak w Niemczech i Austro-Węgrzech. Dowody tego faktu objawiły się w ciągu dziesięcioleci podczas ważnych epok rozwoju politycznego Europy, zaś fakt ten był bardzo ważnym momentem w chwili, gdy przejściowo usiłowały się wybić na czoło usiłowania przeciwne, które jednakże wkrótce musiały pierzchnąć przed lepszem pojęciem, panującem u ludu włoskiego.

Konferencye odbyte w Rzymie wykazały ponownie zupełną zgodność gabinetów w Rzymie i Berlinie z rządem wiedeńskim, szczególnie w tej mierze, że dążą one do utrzymania „status quo" na wschodzie.

W dalszym ciągu politycznego przeglądu omawia „Norddeutsche Allgemeine Zeitung" rokowania między Austro-Węgrami a Rosyą, o których wydano ogłoszenia, cytując zaś komentarze „Fremden-Blattu", jakie ten zamieścił, ogłaszając komunikat, pisze: Według tego wszystkiego z przywróceniem normalnych stosunków między Austro-Węgrami a Rosyą został cel rokowań, zmierzających do zbliżenia, osiągniętym i wyczerpanym. — Wynik rokowań należy powitać z bezwarunkowem zadowoleniem, gdyż prowadziły one do otwarcia Austro-Węgrom i Rosyi drogi do kontaktu pełnego zaufania.

„Norddeutsche Allgemeine Zeitung" przyłącza się do zapatrywania „Germanii" i powtarza:

ile chodzi o Niemcy, to możemy jeszcze raz zapewnić, że berliński urząd spraw zagranicznych o rokowaniach tych miał informacye w miarę ich przebiegu i że w Berlinie. o ile to było możliwem i dopuszczalnem, popierano te rokowania z najlepszych sił.

Sytuacya polityczna w Austryi.

(Telegr. „N. Reformy".

Praga, 29 marca.

„Narodni Politika" donosi z Wiednia:)

Ogólna sytuacya polityczna przedstawia się źle. Koła rządowe wiedzą dobrze, że posłowie czescy nie wrócą po feryach świątecznych w nastroju bardziej pojednawczym, niż byli poprzednio i że dlatego szanse planu finansowego dra Bilińskiego i projektowanych przez niego pożyczek, przedstawiają się coraz gorzej.

Przy pożyczce 182 milionów okaże się, czy Unia słowiańska ma dość siły, aby rząd przyprawić o klęskę Ale nawet w razie, gdyby się to nie udało, nie może ulegać wątpliwości, że rząd swego planu finansowego przeprowadzić nie zdoła. Austrya bowiem znajduje się obecnie w bardzo trudnej sytuacyi finansowej, którą Unia słowiańska musi wyzyskać w celu obalenia istniejącego systemu rządów.

Demonstracya przeciw Zichyemu.

(Telegram „Nowej Reformy".)

Budapeszt, 29 marca.

W Canissy członek partyi ludowej i b. minister, hr. Zichy, złożyć miał wczoraj sprawozdanie ze swych czynności poselskich. Odezwa burmistrza, aby hrabiemu zgotować serdeczne przyjęcie, skłoniła członków partyi Justha i socyalistów do urządzenia demonstracyi. — Żandarmerya utrzymywała porządek.

Gdy hr. Zichy przybył do Canissy w towarzystwie licznych swoich przyjaciół, powitał go na dworcu burmistrz.

Podczas drogi do miasta około 8000 osób witało Zichy'ego okrzykami: „Precz!" — W jednem miejscu powóz musiał się zatrzymać; otoczono go bowiem i obrzucono jajami i kamieniami. Żandarmerya położyła koniec zajściu. Na zgromadzeniu 6000 osób ustawicznemi krzykami przez dwie godziny nie pozwoliły Zichy'emu mówić, tak, że musiał on ostatecznie opuścić zgromadzenie i ze swoimi zwolennikami udać się do sali, w której dokończyć mógł swojej przemowy.

W obronie hr. Khuena.

(Tel. „N. Reformy").

Budapeszt, 29 marca.

Węgierskie Biuro korespondencyjne donosi: W niedzielę popołudniu odbyło się tu w sali redutowej zgromadzenie ludności w sprawie zajść na ostatniem posiedzeniu Sejmu węgierskiego. Mowcy w ostrych słowach napiętnowali postępowanie sprawców tych skandalicznych zajść.

Uczestnicy zgromadzenia zgotowali następnie burzliwą owacyę hr. Khuen-Hedervary'emu przed pałacem prezydyum Rady ministrów.

Hr. Khuen-Hedervary wygłosił do zgromadzonych następującą mowę:

„To, co się stało, już się nie odstanie; usposobienie ludności i tysiące telegramów z wyrazami sympatyi i protestu przeciw zajściom w Sejmie, są dowodem, że dobra opinia i honor kraju nie został naruszony".

Zamach na Finlandyę.

(Tel. „N. Reformy".)

Petersburg, 29 marca.

Ag. petersburska donosi: Car Mikołaj podpisał w niedzielę przedłożony mu przez Radę ministrów **manifest**, tyczący się Finlandyi. W manifeście tym poleca się, aby przedłożony przez Radę ministrów projekt ustawy, w sprawie ogłaszania ustaw, odnoszących się tylko do Finlandyi, i ustaw o znaczeniu ogólno-państwowem, **wnieść do Dumy i do Rady państwa**; zrazem zezwala się Sejmowi finlandzkiemu na wydanie opinii co do treści tego projektu. Opinia ta musi być w przeciągu miesiąca, licząc od dnia przyjęcia projektu, przedłożoną.

Manifest wyraża zapatrywanie, że zarówno Duma, jak i Rada państwa, spełnią przekazane jej zadania dla wzmocnienia jedności i integralności państwa rosyjskiego i dla dobra wszystkich poddanych.

Przesilenie gabinetowe we Włoszech.

(Tel. „Nowej Reformy").

Rzym, 29 marca.

Dzienniki donoszą: Luzzati odbył w niedzielę nowe konferencye w sprawie utworzenia gabinetu, zwłaszcza celem nakłonienia radykała Sacchi do wstąpienia do ministerstwa. Dzienniki zapewniają, że Luzzati jest przekonany, iż uda mu się przy pomocy radykałów gabinet utworzyć, dodają jednak, że gdyby pomoc radykałów go zawiodła, to w takim razie utworzy gabinet przy pomocy Giolittiego i jego przyjaciół.

Po wizycie bułgarskiej.

(Tel. „N. Reformy".)

Petersburg, 29 marca.

Pet. Ag. telegr. donosi z Konstantynopola:

Bułgarski minister spraw zagranicznych oświadczył korespondentowi Pet. Ag. tel., że rokowania przedstawicieli rządów tureckiego i rosyjskiego doprowadziły do pozytywnego rezultatu. Dotyczyły one czasowych połączeń kolejowych kolei bułgarskich z tureckiemi. To zostało postanowione. Co do traktatów handlowych będą poczynione obustronne ustępstwa. Co do regulacyi granicy bułgarsko-tureckiej wypracowane być mają odpowiednie instrukcye. Co do przynależności państwowej postanowiono, że ci, którzy przed ogłoszeniem niezawisłości Bułgaryi byli lub uważali się za Bułgarów, za Bułgarów uważani będą. Sprawy egzarchatu nie załatwiono definitywnie, postanowiono tylko, że egzarcha bułgarski będzie stał na czele duchowieństwa bułgarskiego w obu państwach.

Urzędowe sprawozdanie.

Konstantynopol, 29 marca.

O wizycie króla bułgarskiego wydany został komunikat, zredagowany przez tureckiego i bułgarskiego ministra spraw zagranicznych. Komunikat opiewa:

Wizyta mogła wywołać tylko najlepsze następstwa co do pogłębienia turecko-bułgarskich stosunków. Zebranie się obu monarchów i bezpośrednie konferencye obu ministrów wydały znakomite rezultaty i umocniły przekonanie, że polityka zgody i przyjaźni także szczęśliwe sprowadza następstwa, skoro koniecznemi je czyni geograficzne położenie. Obustronni mężowie stanu skorzystali naturalnie ze sposobności i omówili poruszone z obu stron sprawy ekonomiczne. Poza tem stwierdzono, że oba państwa dalekie są od myśli prowadzenia polityki agresywnej i zdają sobie dokładnie sprawę z tych korzyści, jakie zapewnia im obopólny, przyjacielski stosunek.

Odjazd bułgarskich gości.

Konstantynopol, 20 marca.

Bułgarska para królewska odjechała wczoraj. Na dworcu zgromadzili się tureccy ministrowie, prezydent Izby deputowanych, ambasadorowie francuski i rosyjski, członkowie bułgarskiej kolonii. O godzinie 6 przybył sułtan z następcą tronu i wielkim wezyrem. Pożegnanie obu monarchów było bardzo serdeczne. Sułtan ucałował rękę królowej i uścisnął dłoń króla bułgarskiego. Wśród odgłosu hymnu bułgarskiego pociąg ruszył w drogę.

Katastrofa podczas zabawy.

(Tel. „Nowej Reformy".)

Szatmar, 29 marca.

W miejscowości Oekoerito powstał w nocy z niedzieli na poniedziałek pożar, w którym jak urzędowo stwierdzono — **straciło życie 290 osób**; ciężkie rany odniosło 150 osób. W pewnej stodole odbywała się tam zabawa taneczna, w której brało udział kilkaset osób. Ściany stodoły były pozawieszane girlandami i lampionami. Podczas zabawy jedyne drzwi, stanowiące wyjście, zamknięto na klucz, aby nikt nie zaopatrzony w bilet wstępu nie mógł się dostać do wnętrza. W trakcie zabawy jedna z ozdób zapaliła się, a od płomieni szybko zajęły się girlandy. **Powstała straszna panika**; wszystko rzuciło się ku zamkniętym drzwiom. Powstał **straszny ścisk**, jedni tratowali po ciałach drugich i mknieniu oka drzwi zostały **zabarykadowane stosami ciał.**

Poczęły się palić ubrania ludzkie. Na palące się ciała ludzkie zawaliły się wkrótce belki sufitu i przygniotły zaduszonych lub duszących się. Wkrótce **gruzy pokryły zabitych**. Z pod gruzów słychać było jęki jeszcze żyjących. Zwłoki niektórych ofiar były prawie zwęglone. Wiele osób doznało ciężkiego poparzenia. Z członków dwóch kapel uratowały się zaledwie cztery osoby. Wdrożono surowe śledztwo.

W całej okolicy panuje przygnębienie. Wezwano wojsko, aby było podczas pogrzebu ofiar utrzymywano porządek. Do opatrywania rannych wezwano lekarzy z całej okolicy.

Budapeszt, 29 marca.

Korespondent Węg. B. koresp., wysłany do Oekoerito telegrafuje:

W całej wsi — rozpacz. Ludność formalnie od zmysłów odchodzi. Z pod gruzów wydobywają zwęglone, nie do poznania zwłoki. Leżą one skłębione po 20—60 razem. Stwierdzono dotąd, że zginęło 400 osób; rannych jest ponad sto osób. W ogniu zginęło czworo dzieci sędziego i jego matka. Straszną katastrofę wywołało zamknięcie drwi wchodowych i gęste ustawienie ławek w stodole.

Dalsze szczegóły na 3 stronie dziennika.

Wybuchy Etny.

(Tel. „N. Reformy".)

Catania, 29 marca.

Wedle doniesień sekcyi klubu alpejskiego, Etna wyrzuciły **nowy strumień** lawy ku okolicy Fra Diavolo, zasypując drogę ku Monte San Leone. Słychać olbrzymi huk.

Przewrót w Abisynii.

W głębi wschodniej Afryki centralnej, na wysokiej płaszczyźnie Habeszu czyli Abisynii, rozgrywa się obecnie dramat dynastyczno-polityczny, który także w gabinetach kilku państw kolonialnych Europy żywe wywołuje zainteresowanie. Sędziwy władca tego państwa, „Negusnegesti", król królów Menelik, albo już umarł, albo dogorywa w zupełnej nieprzytomności, a tymczasem o tron jego toczy się walka w stolicy.

Była to postać niezwykła, władca, który rozpoczął i stworzył nową erę w życiu swojego narodu, a zapisał się pamiętnie także w dziejach jednego z państw europejskich. Jako „ras" czyli książę prowincyi Szoa, tego serca Abisynii, odgrywał on pewną rolę już w latach między r. 1870 a 1875, gdy po tragicznej śmierci negusa Teodora II w Magdali, powstała tam zupełna anarchia i wojna domowa o najwyższą władzę. Wówczas atoli jeszcze inny z kacyków, Kaza, okazał się silniejszym i przebieglejszym. Opanowawszy przy pomocy Anglii stolicę i tron, Kaza przybrał imię Jana, zdołał nawet Menelika zmusić do posłuszeństwa i usiłował przywrócić większą jednolitość wewnętrzną w państwie i podnieść jego znaczenie na zewnątrz. Menelik, jakkolwiek osobiście bardzo niezadowolony z takiego zwrotu sprawy, czekał cierpliwie na dogodniejszą porę do spełnienia swoich ambitnych planów, a tymczasem starał się po cichu wzmocnić swoją pozycyę. Były to czasy dla Abisynii bardzo groźne. Zajęcie Masawy i wybrzeża przez Włochy, odcięły to państwo zupełnie od morza i od swobodnej styczności z Europą, od północy zaś, po rozbiciu panowania egipskiego w Sudanie, zbliżała się straszna burza w postaci rozszalałego Mahdyzmu. Rząd włoski nie ukrywał bynajmniej, że celem jego polityki kolonialnej w Afryce, jest zagarnięcie Abisynii, że tylko w tym celu przywłaszczył sobie gorącą i niezdrową Erytreę. Negus Jan zmuszony był więc bronić niezawisłości państwa na dwóch granicach. Podejmował on też kolejno operacye wojenne to przeciwko Włochom, to znów przeciwko derwiszom Mahdiego, aż w jednej z tych walk, w bitwie z Mahdystami pod Metameh, zginął śmiercią bohatera.

Po jego zgonie Menelik natychmiast ponownie wystąpił z pretensyami do naczelnej władzy i tym razem pokonawszy opór innych „rasów", zwłaszcza sławnego wówczas rasa Aluli, zdołał ją rzeczywiście pozyskać. Aby upewnić się na tronie i wzmocnić swoje siły, zawarł on pokój z Włochami, a w układzie z roku 1889 poddał się upakarzającemu warunkowi, iż z innemi państwami tylko za pośrednictwem Włoch wolno mu nawiązywać stosunki. Zabezpieczywszy się w ten sposób od wschodu, Menelik odparł zwycięsko Mahdystów i żelazną ręką wzmacniał swoją władzę naczelną w państwie, którego granice południowe z biegiem lat rozszerzył aż poza Harrar.

Dzięki tej pracy organizacyjnej, już w roku 1897 uczuł się on na siłach do ostatecznego porachunku z Włochami. Zerwawszy układ z r. 1889, Menelik w lutym tego roku wyruszył na czele 80.000 dobrze uzbrojonego wojska przeciwko granicznym pozycyom włoskim, których bronił niedołężny, więcej swego haremu niż wojska i polityki pilnujący generał Baratieri. Dzień 1 marca przyniósł też Włochom ową straszną klęskę pod Aduą, w której przeszło 250 oficerów i 7000 żołnierzy włoskich poległo, odniosło rany lub dostało się do niewoli. Szczątki rozbitej zupełnie armii Baratierego oparły się dopiero o wybrzeże, o wały Masawy.

Następstwem tej klęski był upadek gabinetu Crispiego. Włochy, trapione wówczas wewnętrznem przesileniem finansowem, rozterkami politycznemi i zagrożone zatargiem z Francyą, nie zdobyły się już na odwagę powetowania tej klęski. Z drugiej znów strony także Menelik okazał mądrą powściągliwość. Nie wyzyskał on zupełnie swego zwycięstwa, nie domagał się zupełnego ustąpienia Włoch z wybrzeża lecz zadowolił się zniesieniem upokarzającego warunku z r. 1889, przyznaniem mu zupełnej niezawisłości i zawarciem bardzo korzystnego dla Abisynii traktatu polityczno-handlowego.

Od tego czasu państwo abisyńskie pod jego rządami zażywało spokoju. „Stary lew wojny", jak go nazywano, stworzył sobie na wyżynie Szoy w Adis Abeba nową stolicę, do której ściągał inżynierów europejskich, pragnąc przy ich pomocy wyzyskać naturalne skarby kraju i dać państwu swemu podstawy kultury i cywilizacyi. Jeden z tych inżynierów, Szwajcar Ilg, był nawet przez szereg lat jego ministrem i powiernikiem. O jego względy i przyjaźń ubiegały się wszystkie mocarstwa Europy. Do Adis Abeby zjeżdżały co chwila poselstwa europejskie, i czarny władca abisyński mógł naprawdę uważać się za najpotężniejszego z niezależnych monarchów Afryki.

Dopiero koniec jego życia zatruły mu intrygi o następstwo tronu. Menelik przed kilkunastu laty ożenił się po raz drugi z księżniczką Taitu, pochodzącą z prowincyi Tigre. Zręczna ta kobieta umiała zupełnie opanować starzejącego się władcę i faktycznie też ona w ostatnich latach rządziła państwem. Ponieważ była bezdzietną, Menelik już przed kilku laty mianował następcą tronu małego wnuka swego, syna córki z pierwszego małżeństwa, dziś kilkunastoletniego księcia Lidż-Jeassu i z góry wyznaczył mu opiekuna i regenta w osobie zaufanego swego, księcia czyli rasa Tessamy.

Cesarzowa Taitu nie godziła się na to rozwiązanie kwestyi następstwa tronu, ponieważ pragnęła albo sama po śmierci męża zagarnąć władzę, albo też oddać tron któremu ze swoich krewnych. Tymczasem obecnie donoszą, że zanim jeszcze Menelik zamknął oczy na zawsze, Ras Tessama, przy pomocy wojsk szoańskich opanował stolicę, uwięził cesarzową w pałacu i czeka tylko na zgon Menelika, ażeby obwołać negusem następcę tronu młodego Lidż-Jeassu.

Wiadomość ta wywołała wielkie zadowolenie w prasie niemieckiej: cesarzowa Taitu uchodziła bowiem za zdeklarowaną nieprzyjaciółkę Niemców i zwolenniczkę Francyi i Anglii. Nie jest jednakże rzeczą wykluczoną, że silna także jej partya nie podda się od razu nowemu porządkowi rzeczy i że wskutek tego wybuchnąć tam może nowa wojna domowa. A wojna ta może także dla Europy obok tylu innych kwestyj, wytworzyć jeszcze nową: „kwestyę abisyńską".

Sprawa Hofrichtera.

(Wyrok na Salomona Tuttmanna. — Główne punkty aktu oskarżenia przeciw Hofrichterowi. — Zofia Pureczek).

W czwartek ubiegłego tygodnia odbyła się w wiedeńskim sądzie garnizonowym rozprawa przeciwko profosowi Tuttmanowi, a dopiero w niedzielę prasa wiedeńska ogłosiła wyrok w tej sprawie. Jeszcze przed dwoma laty opinia publiczna byłaby nie dowiedziała się ani o rozprawie, ani o wyroku, chyba bardzo późno, obecnie zarząd armii ustępując wobec prądów postępowych, uznał, że „trochę jawności" trzeba wprowadzić do sądownictwa wojskowego.

Dzięki tej okoliczności dowiedzieliśmy się, że profos Salomon Tuttmann, obwiniony o nadużycie władzy urzędowej i służbowej z § 380 wojskowego kodeksu karnego, tudzież o występek pomagania w przestępstwach, został skazany na 3 lata ciężkiego i obostrzonego więzienia, utratę szarży profosa bez możności jej odzyskania, tudzież na pozbawianie odznaczeń wojskowych. Nadużycia władzy urzędowej dopuścił się profos przez złamanie przysięgi, zaś drugi występek polegał na przemycaniu listów Hofrichtera z więzienia.

Sąd wojenny, w którym zasiadał major-audytor Barta, składał się z 8 osób, a mianowicie stanowili trybunał: jeden szeregowiec, jeden frajter, jeden kapral, jeden oficer ze statusu subalternów (podporucznik lub porucznik), jeden oficer w randze kapitana i oficer sztabowy, jako przewodniczący. Wymiar kary dla zbrodni, popełnionych przez Tuttmana, wynosi rok do 5 lat, a w razie okoliczności obciążających, nawet do 10 lat. Wojskowy kodeks karny czyni różnicę pomiędzy motywami występku, na przykład namiętnością, litością, korzyścią własną. W sprawie Tuttmana odgrywała rolę korzyść własna, gdyż otrzymywał on za każdy list 10 koron.

Przemycanie listów odkryto dnia 16 grudnia ubiegłego roku, przez pochwycenie jednego z listów Hofrichtera. W liście tym porucznik Hofrichter, pouczając żonę, jak ma zeznawać wobec sądu, powiada pomiędzy innemi: „Co do punktów 1 i 2 muszą zeznania nasze zgadzać się". — W innym ustępie pisze: „Strój cywilny o czarny kapelusz muszą zniknąć z pomieszkania. Zeznaj, że nigdy nie mia-

łem ubrania cywilnego, albo, że je sprzedałem już przed kilku miesiącami". Wyrazy: „Daj frajtrowi" skierowały podejrzenie na inną osobę, zwłaszcza, że Tuttmann cieszył się wielkiem zaufaniem i do celi Hofrichtera przychodził rzadko — dla kontroli.

Dopiero policya, rozciągnąwszy nadzór nad pewną osobą zaufaną rodziny Hofrichtera, wpadła na trop. Osoba ta po odwiedzinach u Tuttmanna udała się do siostry jego, Pureczkowej. Policya uwięziła ową osobę, której nazwiska nie podają dzienniki, a następnie i Pureczkową, żonę krawca. Razem przemycił Tuttmann 7 listów. Wprawdzie Hofrichter pisał do Tuttmanna: „Niech się pan nie obawia, gdyż wiąże nas wspólny interes" — mimo to przyznał się później do wszystkiego.

Ponieważ Tuttmann nie zgłosił odwołania, więc wyrok, potwierdzony przez komendanta korpusu w Wiedniu, uzyskał moc prawną. Skazany zostanie odstawiony do wojskowego zakładu karnego w Möllersdorf.

Śledztwo przeciwko porucznikowi Hofrichterowi zostało, jak donosi „Fremden-Blatt", zupełnie ukończone i rozprawa odbędzie się prawdopodobnie z końcem kwietnia, lub początkiem maja. Ostatnie przesłuchanie obwinionego odbyło się przed czterema tygodniami. Po odkryciu przemycania listów, Hofrichter w celi swojej jest ściśle nadzorowany.

Kapitan-audytor Kunz, pracuje nad tak zwanym „końcowym referatem", który jest aktem oskarżenia wedle nomenklatury cywilno-sądowej. Akt oskarżenia obejmuje cztery punkty:

„Morderstwo, popełnione na osobie kapitana Madera; usiłowane morderstwo na osobach 9 oficerów sztabowych; fałszowanie dokumentów (marszrat), a wreszcie nakłonienie Tuttmana do nadużycia władzy urzędowej.

Zofia Pureczek przyznała się częściowo do winy. Przyznała, że wiadomem jej było pochodzenie listów od Hofrichtera, ale oświadczyła, że nie wiedziała o wzywaniu adresatów do składania fałszywych zeznań i do dostarczenia Hofrichterowi lulku. Rozprawa przed sądem krajowym przeciwko Pureczkowej odbędzie się po rozprawie przeciwko Hofrichterowi. Pureczkowa zostanie, jak się zdaje, obwiniona o pomoc w występku z § 222 k. k. Oczywiście, rozprawa będzie jawna.

Proces Tarnowskiej w Wenecyi.

Z pośród zeznań świadków, którzy należą do rozmaitych sfer towarzyskich i zawodowych, należy podnieść, jako ważne dla procesu i zajmujące pod względem psychopatologicznym, zeznania p. Elżbiety Amatow, zamieszkałej w Nicei. Rzucają one jaskrawe światło na psychiczny ustrój Naumowa, którego Tarnowska mogła bez trudu opanować.

Elżbieta Amatow poznała Naumowa w dziesiątym roku jego życia. Był to — zdaniem jej — dobry i miły chłopak, na którym najdrobniejszy nawet wypadek czynił ogromne wrażenie. Już jako dwunastoletni chłopiec pisał Naumow wiersze i nowelki, które wznosiły się ponad wartość tego rodzaju dziecięcych utworów. Charakter jego stał się później poważny. Kąpiąc się pewnego razu w Wołdze, uderzył Naumow o kamień. Straciwszy przytomność byłby utonął, gdyby mu nie był pospieszył z pomocą kąpiący się również przyjaciel. Od owego czasu Naumow ciągle chorował na bole głowy i stał się melancholicznym.

W jakiś czas później pani Amatow odwiedziła rodzinę Naumowów w Permie. W tej epoce swego życia Naumow, który uczęszczał na uniwersytet, był ponury i w dziwaczny sposób kapryśny. Matka Naumowa opowiadała, że syn skutkiem zakładu skakał przez bilard, przyczem upadł i skaleczył się w głowę. I wtedy, podobnie jak pierwszym razem chorował ciężko.

W Moskwie dowiedziała się pani Amatow, że kilku słuchaczów uniwersytetu zajmowało się doświadczeniami hipnotycznemi. Do tego grona należał także Naumow. Jak się p. Amatow dowidziała, koledzy czynili doświadczenia hipnotyczne z Naumowem. Pewnego razu kazali mu kije bilardowe z zakładu zanieść do służącego, który mieszkał daleko. Naumow wykonał to zlecenie, o którem następnie nic nie wiedział. Innym razem kazano mu kupić kwiatów za całą miesięczną płacę, otrzymaną od ojca i zanieść te kwiaty do pustej sali. Polecenie to również wykonał Naumow i pozostał bez grosza.

Podobne szczegóły zeznał inżynier Cefalowicz, zamieszkały w Berlinie. Swiadek zna również Naumowa od dwunastego roku jego życia i podał szczegóły o doświadczeniach hipnotycznych, które z Naumowem czynili jego koledzy uniwersyteccy. Naumow całe dnie spędzał w swojem pomieszkaniu i mówił często o samobójstwie. Kazał innym, ażeby mu zadawali fizyczne cierpienia, jak n. p. ażeby mu ostrym grzebieniem silnie czesano głowę. Swiadek sądzi, że tylko postronna siła skłoniła Naumowa do popełnienia zbrodni. Zwłaszcza wobec kobiet Naumow nie miał własnej woli. Jedna z dawniejszych narzeczonych, czy kochanek zadawała mu rozmaite katusze. Kazała mu pomiędzy innemi często biegnąć za swoim powozem. Dziwna rzecz: gdy owa panna przestała urządzać podobne katuzye, miłość Naumowa równocześnie zgasła.

Po przesłuchaniu jeszcze kilku świadków, z pomiędzy których p. Natalia Rykiewicz potwierdziła szczegóły o hipnotycznych doświadczeniach z Naumowem, przewodniczący zamknął rozprawę.

Kronika.

Kraków, 29 marca.

Z dni świątecznych. Wielka sobota, jak to już podnieśliśmy w numerze przedświątecznym naszego pisma, przyniosła nam bardzo piękną pogodę, która oczywiście wpłynęła na ruch w mieście, gdyż nawet osoby, strzegące bojaźliwie swojego zdrowia, nie siedziały w pomieszkaniach. Oczywiście olbrzymie wprost fale pobożnych płynęły do wszystkich kościołów, w których panował ścisk chwilami prawie groźny. Zwłaszcza na Wawel, do wspaniałej katedry, dążyły rzesze mieszkańców Krakowa i okolicy. Niewielu stosunkowo mogło pomieścić się w katedrze, reszta stała pod gołem niebem, nawet na stokach góry zamkowej i przyległych placach. Czekano na chwilę, gdy Zygmunt zadzwoni. Jednakże w innych świątyniach także trudno było docisnąć się do nawy.

Po rezurekcyi nastąpił tłumny powrót do domów. Pomimo że wielu pościło nie tylko przez wielki piątek i sobotę, ale nawet przez cały tydzień, a niektórzy ostatnie dwa dni suszyli, wszyscy mieli wyborne humory. I ci, na których czekały suto zastawione stoły, i ci, którzy musieli zadowolić kiełbasą i chlebem. A potem życzenia wielkanocne i posilanie się.

Niedziela, była chłodna, ale zupełnie pogodna, dopiero wczoraj przez cały dzień prószył śnieg od czasu do czasu, podobnie jak dzisiaj. Gromadne chodzenie po święconem coraz więcej zatraca się w Krakowie. Oczywiście znajomi przychodzą do siebie nawzajem na jajko wielkanocne, ale w coraz to ściślejszem kółku. Dawniej bywało inaczej. Tego roku, jak podnoszą właściciele hoteli, także nasi rodacy z zaboru pruskiego i z Królestwa Polskiego nie dopisali. Przed laty mieliśmy zawsze bardzo wielu gości zakordonowych, tego roku widzieliśmy ich bardzo mało.

„Święta, święta i po świętach" — powtarzają dzisiaj wszyscy i zabierają się do codziennej pracy.

Święcone, jak już wspomnieliśmy, nie miało tego charakteru, jaki nadawano mu przed laty. Odwiedziny świąteczne ograniczają się obecnie do grona rodzinnego i najbliższych przyjaciół. Pomimo tego, a może właśnie dlatego w każdym prawie domu bawiono się dobrze i goszczono się „święconem".

Z oficyalnych niejako przyjęć świątecznych wymienić należy „święcone" w domu delegata nadradcy dworu Fedorowicza, który wraz z siostrą swoją witał napływających gości. Przybyli też przedstawiciele najwyższych sfer autonomicznych, rządowych i wojskowych naszego miasta, naczelnicy urzędów, profesorzy uniwersytetu, dyrektorzy i kierownicy szkół, radcy miejscy, przedstawiciele duchowieństwa, świata przemysłowego i finansowego itd. Niezwykle licznych uczestników świątecznego zebrania podejmowali gospodarstwo z uprzejmością i staropolską gościnnością.

Dar Grunwaldzki. Do administracyi „N. Reformy" nadesłały uczenice kursów prywatnych dla kandydatek stanu naucz. w Kętach 13 kor. zebrane w dzień imienin ich kierownika; W. Borkowska 16 kor. 65 hal.

Rękawki dziś nie będzie. Z powodu brzydkiej pogody odbędzie się ona w najbliższą pogodną niedzielę.

Wyścigi konne w Krakowie odbędą się, jak się dowiadujemy, w bieżącym sezonie w dniach 19, 21, 28, 25 i 26 czerwca (Tow. międzynarodowego 19, 23 i 26, Gal. klubu jazdy panów 21 i 25 czerwca). W programie znajduje się kilka biegów myśliwskich.

„Żywy dziennik". Podobnie, jak każdy drukowany dziennik, tak i „żywy", mający się odbyć d. 3 kwietnia w auli uniwersytetu, zaopatrzony będzie rubryką ogłoszeń; od rzeczywistych jednak różnić się one będą humorem. — Dalszym działem będą „głosy prasy", tem aktualniejsze, że przedstawią w przewidywaniu to, co prasa krakowska powie o „Żywym dzienniku". — Głównym współpracownikiem w obu tych działach jest p. Edward Żeleński.

„Żywy dziennik" wywołał w całem mieście niezwykłe zainteresowanie. Zgłoszenia napływają bardzo licznie, tak, że spodziewać się można, iż jeszcze przed dniem 3 kwietnia wszystkie miejsca będą rozkupione.

Komitet zawiadamia, że zamówione bilety wydawać będzie we środę 30 b. m. od godziny 5 popołudniu do godziny 8 wieczorem w lokalu redakcyi „Czasu" (ulica św. Tomasza L. 32), gdzie również w tych samych godzinach we środę, czwartek, piątek i sobotę nabywać można dotąd niezamówione, pozostałe bilety.

Match footballowy. Po zwycięskim match'u z „Klubem sportowym z Wrocławia" zaprosiła krakowska „Wisła" silniejszy od poprzedniego klub z Katowic „Preussen", który na lata 1905—1910 zdobył mistrzowstwo Śląska. Zainteresowanie match'em było znaczne, a publiczność, mimo chłodnej pory, przybyła na błonia licznie. Sprawę kontroli nad niemającymi biletów ułatwiło ogromnie zarządowi „Wisły" oparkanienie ogromnego boiska, urządzonego przez Sokół na zlot grunwaldzki a na match chwilowo wypożyczonego. Po godz. 3 i pół rozpoczął się match. Skład obu walczących drużyn był następujący:

Klub katowicki: Napad: Krahn, E. Fanfara, Synowiec, Aschner, Fleckner; pomoc: Cieślik, Jenichen, R. Fanfara; obrona: Bürkert, Mallick; bramkarz: Noras.

„Wisła". Napad: „Kusy", C. J., Luska, Weyssenhof, Adamski; pomoc: Polaczek, Stolarski, Szczerbiński; obrona: Dynowski, Bujak; bramkarz: Brożek.

„Wisła" była słabszą niż kiedykolwiek, gdyż dwóch bardzo tęgich graczy, chorych w tych dniach, musiano zastąpić siłami nowemi, słabszemi. Początkowo wobec przeciwnika zachowywała się też z rezerwą, nie dowierzając sobie. Tu trema natychmiast odbiła się na grze, gdyż w początkach gry niemieccy zapaśnicy ogromnie energicznie atakowali przeciwników. Rozwinęli nadzwyczaj szybkie tempo gry, co spowodowało szybkie ich zmęczenie. Po jakimś czasie krakowska drużyna ochłonęła z pierwszego wrażenia, z obrony przeszła do ataku i po 20 minutach zdobyła pierwszą bramkę (p. Weyssenhof). Goście pruscy po porażce przy zdwojonej energii znowu zaczęli grać w przyspieszonem tempie. Po drugich 20 minutach celowem podawaniem doprowadza „Wisła" piłkę pod bramkę „Preussen", którym dostaje się druga bramka (p. Weyssenhof). Następną bramkę robi p. „Kusy" na niekorzyść „Preussen" po dalszych dziesięciu minutach.

Po pauzie Niemcy, wyczerpani, rzadko przechodzą do ataku, bronią się jednak dobrze i wytrwale. Przewaga Polaków nad „mistrzami" Ślązka jest bijąca w oczy. Po 30 minutach od pauzy robi p. C. J. bramkę Prusakom. Natychmiast po rozpoczęciu gry od owej bramki piłka dostaje się między napad „Wisły", która ją ciągnie pod samą bramkę gości śląskich, a p. Luska celnym rzutem robi na korzyść „Wisły" piątą bramkę. „Mistrzowie" śląscy przegrali więc bramek 5:0. Ich błędem w grze było początkowo szybkie tempo, które ich zmęczyło, wreszcie nieudolne podawanie piłki, natomiast zgubne posługiwanie się wysokiemi rzutami. Były jednak chwile, że bardzo dobrze grali. Pp. Burkert, Jenichen, Mallick i Synowiec robili wrażenie dobrych, wyćwiczonych graczy. Z „Wisły" zasługuje na szczere pochwały p. Stolarski, którego chwyty głową wzbudzały podziw widzów i p. Dynowski, znakomity back. Do przegranej „Preussen" przyczynił się ich bramkarz, słabo oryentujący się w grze. Natomiast p. Brożek, bramkarz „Wisły", był o wiele żywszy niż kiedyindziej i kilka razy dobrze bronił bramkę. Przeciwnika godnego siebie „Wisła" w obu poprzednich match'ach nie znalazła. Energicznym sędzią był p. Stoeger.

Towarzystwo lekarskie krakowskie odbędzie posiedzenie we środę 30 marca, o godzinie 6 wieczorem, w domu własnym. Dr Spira wypowie wykład: „Choroby uszne, a porażenie twarzy".

Tow. prawnicze i ekonomiczne. We czwartek 31 marca o godzinie 6 wieczorem, wygłosi prof. dr Władysław Leopold Jaworski, w auli Collegium novum odczyt, na temat: „Reforma gminna w nauce, a polityce".

Doroczne pamiątkowe nabożeństwo za ocalenie miasta Krakowa od pożaru w r. 1528 odprawione będzie w poniedziałek 4 kwietnia w kościele św. Floryana.

Ze sfer sądowych. Prezydent sądu obwodowego w Jaśle dr Alfons Małdziński przeszedł w stan spoczynku. Cesarz — jak donosi „Wiener Ztg" — odznaczył ustępującego prezydenta tytułem radcy dworu.

Zarządcy więzień. Minister sprawiedliwości zamianował kontrolora zakładu karnego w Mürau Maksymiliana Pavelkę, zarządcę więzienia sądu krajowego karnego w Krakowie, a kontrolora więzienia sądu obwodowego w Złoczowie Gwidona Panka, zarządcą więzienia sądu krajowego karnego we Lwowie.

Z teatru miejskiego. Wspaniała tragedya Ajschylosa „Dzieje Orestesa" w przekładzie Kasprowicza grana będzie w tygodniu bieżącym: dziś we wtorek i we czwartek dnia 31 b. m. — We środę po cenach popularnych „Trylogia Dubrownicka" Ivo Vojnovicza. Na piątek wyznaczono wznowienie niegranej od lat dziewięciu pięknej sztuki Lucyana Rydla „Zaczarowane koło". W sobotę ukaże się najnowsza komedya Tadeusza Konczyńskiego „Srebrne szczyty".

Proces o szpiegostwo. Jutro o g. 9 rano rozpocznie się w krajowym sądzie karnym proces przeciw Franciszkowi Josefertowi, oskarżonemu o zbrodnię szpiegostwa na rzecz obcego mocarstwa. Rozprawie przewodniczyć będzie radca Jasiewicz, oskarżać prokurator dr Marowski.

Mimowolny zabójca. Liczne pogłoski, mniej lub więcej prawdziwe, wywołał fakt zabójstwa na ul. Dietlowskiej, którego mimowolnym sprawcą stał się uczeń VI. klasy gimnazyum św. Jacka, syn zamożnych rodziców. Sprawa przedstawia się następująco: W sobotę koło godz. 9 wieczorem szedł ulicą Dietlowską 30-letni wyrobnik, Stanisław Kramarz; był w stanie podpitym. Gromadka starszych uczniów gimnazyalnych, izraelitów, stojąca pod kamienicą l. 73, ubawiona zachowaniem się pijanego, zaczęła robić głośne przycinki i dowcipy, które Kramarza podrażniły. Wśród obelg i klątw chwycił pijany za duży kamień, godząc nim w stojących gimnazyastów. Wtedy przyskoczył do niego uczeń G. G. chwycił go za ręce i szamocącego się pchnął na mur kamienicy. Pchnięcie było widocznie za silne, gdyż Kramarz uderzył mocno głową o mur, padł na ziemię i po chwili, kilka razy drgnąwszy, skonał. To wywołało popłoch wśród uczniów, rzucili się do ucieczki. Przechodnie zawezwali pogotowie, celem ratowania nieszczęśliwego. Pogotowie zastało już trupa. Zawiadomiona o wypadku policya wszczęła natychmiast poszukiwania za winnymi. Do jednego z agentów policyjnych zgłosił się sam ów student, mimowolny sprawca zabójstwa, poczem złożył zeznania w policyi. Zostawiono go na wolnej stopie, a sprawę oddano prokuratoryi. Student G. G. liczy lat 16 i jest synem bankiera. Kramarz zmarł wskutek pęknięcia czaszki.

W sprawie tej dowiadujemy się jeszcze następujących szczegółów: Stanisław Kramarz liczył lat 38, pochodził z Bierzanowa, a w Krakowie pracował jako zarobnik dzienny. W sobotę wieczór przechodził ul. Dietlowską w stanie nietrzeźwym, gdzie około godz. 9 wskutek nieszczęśliwego wypadku poniósł śmierć. Na miejce wypadku przybył lekarz miejski dr Bernaciński, który stwierdził u Kramarza pęknięcie czaszki, spowodowane od upadku lub też od uderzenia.

Jak prowadzone śledztwo wykazało, pęknięcie czaszki nastąpiło skutkiem uderzenia silnego głową o róg kamienny futryny od okna piwnicznego. — Zwłoki zabitego odwieziono do zakładu medycyny sądowej, celem dokonania sekcyi. Władze prowadzą dalsze dochodzenia co do okoliczności, wśród jakich zaszła śmierć ś. p. Kramarza.

Aresztowanie włamywacza. Jak to już donosiliśmy, aresztowała policya krakowska niejakiego Władysława Śliwińskiego, rodem ze Lwowa, który w miejskiej Kasie oszczędności w Krakowie usiłował zastawić różne złote i srebrne przedmioty, skradzione w Limanowej. W toku dochodzeń policyjnych wyszło na jaw, że od Śliwińskiego nabył pewną ilość przedmiotów 42-letni majster szewski z Podgórza Jan Jasiński, u którego podczas rewizyi, dokonanej przez policyę, znaleziono 3 pierścionki oraz pół tuzina srebrnych noży i widelcy. Stwierdzono, że przedmioty te są własnością jubilera p. Frenkla w Limanowej. Jasińskiego aresztowano za kupowanie skradzionych rzeczy.

Zamach samobójczy. W sobotę o godz. 9 wieczór zawezwano Pogotowie na ul. Szlak pod L. 4, gdzie 20 letnia panna K. T. otruła się dwuchromianem potasu. Po zasiosowaniu odpowiednich środków odwieziono chorą w stanie groźnym do szpitala św. Łazarza. Przyczyną zamachu samobójczego — nieszczęśliwa miłość.

Oparzenia twarzy i ręki lewej wskutek wybuchu terpentyny doznał w sobotę o godzinie 11 w nocy Bernal Safra. Pogotowie opatrzyło go.

Zgon w pociągu. W niedzielę o godz. 1 po południu przyjechał w pociągu na dworzec chrzanowski — trup. Z papierów stwierdzono, że zmarły był wójtem, nazywał się Jan Kłaj i, jak się zdaje z recept, znalezionych przy nim, jechał do szpitala chrzanowskiego leczyć się. W drodze zmarł i ciało dojechało do Krakowa. Zwłoki odstawiono do kostnicy.

Skutki pijaństwa. W poniedziałek o godzinie 9 rano zawezwano Pogotowie na ulicę Pijarską pod L. 9, gdzie p. N. N. wskutek pijaństwa dostał napadu delirium tremens. Chorego poleciło Pogotowie oddać do szpitala św. Łazarza na oddział umysłowo chorych.

W tensam dzień około godz. 5 po południu tak upił się Wojciech Smagło, 45 letni robotnik, zamieszkały na Dajworze pod L. 4, że wskutek zatrucia alkoholem zmarł. Pogotowie zastało już trupa.

Złamanie nogi. Wczoraj odwiozło Pogotowie z dworca kolei do szpitala św. Łazarza przybyłego z Chrzanowa 11 letniego Mojżesza Fischera, syna krawca, który złamał nogę.

Napady i bójki świąteczne. Kronika całego często miesiąca nie notuje tylu krwawych bójek, ile się ich zdarza w kilku dniach świąt Wielkanocnych lub Bożego Narodzenia. Oto spora wiązanka z ostatnich dni:

W sobotę wieczorem pogotowie opatrzyło rany na głowie, zadane nożem, 27-letniemu subjektowi, Adolfowi Siwkowi, którego tak poranił i ciężko pobił ojciec żony, żyjący z zięciem od dłuższego czasu w niezgodzie. — Agnieszka Batys, stróżka z ul. Blich L. 30, została w sobotę wieczór pobita przez męża żelazkiem. Dwie rany na głowie i na nosie opatrzyło jej pogotowie. Tego samego wieczoru napadło 10 ludzi na ul. Stolarskiej na Władysława Bolkiewicza, kupca, liczącego 30 lat, i zadało mu nożami i laskami ciężką ranę w okolicy żołądka, a drugą na ręce. Ranny, ledwie żywy, wyrwał się z rąk napastników i przybiegł na stacyę ratunkową, gdzie go opatrzono. W godzinę potem zgłosił się na pogotowie Stanisław Fioł, czeladnik ślusarski, pobity i poraniony przez towarzyszy zabawy szynkarnianej. Ranę na głowie opatrzono mu. Opatrzono również Stanisława Kubickiego, 35-letniego czeladnika masarskiego, którego w bójce zraniono w prawą rękę.

Niedziela również obfitowała w krwawe wypadki. Zofia Cencek, 21-letnia kelnerka, została przez towarzyszy zabawy na ulicy Krowoderskiej poranioną w oba biodra. Ranna podała, że poranił ją narzeczony, Andrzej Przeniosło. — Janowi Przeszczkowi, 24-letniemu kucharzowi, opatrzono ranę, odniesioną w bójce, na ręce prawej. — Bracia Porębscy: 19-letni Andrzej i 16-letni Władysław, zostali wieczorem za awantury, wyprawiane na ulicy Łaziennej, aresztowani. Aresztującemu ich policyantowi nr 123, stawili opór, podrapali go i pokaleczyli. Z trudem dostawiono ich do aresztów, a policyanta opatrzono na stacyi ratunkowej. — Na moście zwierzynieckim w niedzielę w nocy napadł Karol Borawski i Władysław Gąsiora, żołnierz artyleryi, na czeladnika szewskiego, Wojciecha Sipiora, i zadali mu ranę na biodrze i liczne okaleczenia na twarzy. Rannego opatrzono na stacyi ratunkowej. — W poniedziałek po południu wyjechało pogotowie na Dębniki, gdzie 50-letni Mikołaj Dumiec, pobity przez syna, odniósł ranę na głowie i twarzy.

Z kroniki policyjnej. Policya aresztowała podczas ubiegłych świąt trzech robotników, 46-letniego Jana Domagałę, 32-letniego Andrzeja Kozła i 37-letniego Karola Bürgla, zajętych w przedsiębiorstwie przewozowem p. Holleadra. Robotnicy ci zajęci byli podczas przenoszenia się z Krakowa 10 pułku dragonów. Z powierzonych sobie rzeczy, należących do załogi pułku, skradli oni różne przedmioty, które przy rewizyi znaleziono w ich mieszkaniu. Aresztowanych odstawiono do aresztów policyjnych pod telegrafem, gdzie się toczy przeciw nim śledztwo.

Wczoraj aresztowała również policya w Krakowie 20-letniego Władysława Ilnickiego, rodem z Podwołoczysk, który jeszcze w dniu 28 lutego b. r. zbiegł z 11 pułku artyleryi we Lwowie, gdzie odbywał służbę wojskową.

Małoletni złodziej. Wczoraj wieczorem na Stradomiu jednej z przechodzących pań wyrwał niesioną w ręce torebkę wraz z 140 koronami kilkunastoletni Izaak Kleinsal, poczem wraz ze swoim wspólnikiem zaczął szybko umykać. Kleinsal w czasie ucieczki porzucił na ulicy torebkę, którą odebrała sobie właścicielka, sam zaś schwytany, oddany został w ręce policyi.

Z kraju.

Zimna i śniegi. Z całej Galicyi donoszą o dotkliwem zimnie. Z Zakopanego donoszą, że okoliczne pola pokryte są śniegiem na metr wysokim.

Z Tarnopola donoszą nam: Przez oba dni świąt padał obfity śnieg i zrywała się zadymka. Od kilku dni wieje zimny wicher z północy przy temperaturze 4 — 8° C. Śnieg z powodu przymrozków nie taje.

Ze Szczawnicy piszą nam, że w okolicy spadły śniegi i przymrozki.

Sankcyonowane ustawy. Cesarz sankcyonował projekt ustawy, uchwalonej przez Sejm galicyjski, mocą której miejscowość Uście Solne (Bochnia), zaliczoną zostaje do gmin rządzących się statutem z 3 lipca 1896. — Nadto sankcyę otrzymały ustawy o poborze opłat od napojów spirytusowych dla Dukli i Zarszyna.

Telefon w Jaworznie. Dyrekcya poczt ogłasza: Dnia 1 kwietnia oddaje się do publicznego użytku urządzoną przy urzędzie pocztowym i telegraficznym w Jaworznie publiczną mównicę telefoniczną, która służyć będzie do nadawania fonogramów i do prowadzenia rozmów lokalnych i międzymiastowych.

Ze świata.

Z Warszawy. (Ruch budowlany. — Nowy dworzec).

— Po długim okresie zastoju, spowodowanego strejkami i nadmiernie wygórowanymi warunkami murarzy i robotników—ruch budowlany w Warszawie zaczyna się wzmagać. W magistracie złożono po dniu 15 marca 64 nowych budowli domów, a nadto przybudówki w 15 domach. W kwietniu kilkanaście domów ma być zburzonych, a na ich miejsce wznoszone będą nowe gmachy, przeważnie sześciopiętrowe. Dodać należy, że obecnie na droższych placach i narożnikach nie budują domów niższych, niż sześciopiętrowe.

Do ożywienia ruchu budowlanego przyczynia się też dobry stan targu pieniężnego w Warszawie.

— Zarząd północno-zachodnich kolei żelaznych zamierza wybudować w Warszawie nowy dworzec centralny dla wszystkich swoich linij i dla innych linij, znajdujących się na Pradze. W celu ułożenia projektu i preliminarza przypuszczalnych wydatków, jakie pociągnęłaby za sobą budowa takiego dworca, zarząd kolei zwrócił się do magistratu z prośbą o ocenę gruntów, znajdujących się w pobliżu obecnego dworca petersburskiego.

Z Łodzi. (Aresztowanie zabójców.)

— Agenci policyi śledczej aresztowali czterech sprawców zabójstwa, dokonanego na tle partyjnym w r. 1906 na osobie Józefa Łaszewskiego, w domu przy ul. Rokicińskiej Nr 33. Nazwiska ich: Józef Wewrzenkiewicz, Teofil Denys, Tomasz Drzewiecki i Józef Rogoziński. Osadzono ich w więzieniu.

Wystawa sztuki w Sosnowcu. Piszą nam: W dniu 1 kwietnia r. b. zjeżdża do naszego miasta staraniem „Domu ludowego" wystawa obrazów „Salonu art. Kulikowskiego w Warszawie" łącznie z innymi artystami. Wystawa łącznie z wystawą ruchomą prób i wzorów przemysłu krajowego, zorganizowaną przez koło samopomocy przemysłowej, będzie otwarta od 1 do 15 kwietnia. Z uwagi na cel i zadanie danej wystawy byłoby pożądanem, aby w wystawie wzięli udział artyści krakowscy, którzy mając na względzie dobro ogólne nie odmówią swego udziału, zaznajamiając równocześnie szerszy ogół ze swemi pracami.

Polsko-rosyjska komisya pojednawcza. Przebywający obecnie w Petersburgu członkowie pojednawczej komisyi polsko-rosyjskiej, otrzymali już znaczną część materyału, który ma być rozważany w komisyi. Początek prac komisyi powstrzymany został wskutek zbliżających się w Królestwie Polskiem świąt Wielkanocnych, które opóźnią przyjazd do Petersburga pp. R. Dmowskiego i L. Straszewicza. Mniej więcej za dwa tygodnie komisya przystąpi do pracy. Wiadomość niektórych dzienników, jakoby posłowie polscy nadesłali gotowe już warunki umowy, jest, jak się okazuje, nieprawdziwą. Do Petersburga nadesłano materyał zupełnie nieopracowany.

Z armii. Jak donoszą z Wiednia, tegoroczne manewry końcowe armii austryacko-węgierskiej odbędą się w Galicyi, a wezmą w nich udział korpusy: 6, 10, 11, tudzież oddziały korpusu 5. Manewry te zostaną przeprowadzone na zasadach, obowiązujących od roku 1907. A więc właściwe pole manewrów, ogólne położenie wojenne, siła i skład obu stron walczących, tudzież inne ważniejsze szczegóły będą trzymane w tajemnicy. Manewry tegoroczne rozegrają się na linii Przemyśl-Sanok. Tutaj miały się już odbyć przeszłoroczne manewry, ale z rozmaitych powodów przeniesiono je na Morawy, głównie z powodu udziału w nich cesarza niemieckiego Wilhelma. Okolicę podkarpacką uważano za zbyt ubogą — ressourcenlos — dla takiego jak Wilhelm gościa.

W tegorocznych manewrach galicyjskich będzie główna uwaga zwrócona na utrzymanie połączenia pomiędzy oddziałami i na prowiantowanie, gdyż pod tym względem ubiegłego roku poczyniono bardzo przykre doświadczenia. Miano telegrafy i telefony, kuchnie kołowe, automobile, wozy motorowe, ale nie umiano ich należycie użyć. Komendantami obu stron walczących będą ci generałowie, którzy mają największe prawa do stanowisk generalnych inspektorów armii. Jako takich wymieniają generałów Franka i Potiorka.

Wspólne ministerstwo wojny i oba ministerstwa obrony krajowej wydały rozporządzenia do generałów komenderujących, ażeby wydali opinię co do fizycznych i umysłowych zdolności swoich podwładnych generałów i oficerów sztabowych. Ci, którzy są już niezdolni do służby, pójdą na emeryturę. Rozporządzenie owo odnosi się także do urzędników wojskowych, pełniących służbę lokalną, gdyż te synekury nie powinny być dożywotniemi. Koła wojskowe podnoszą, że należałoby zaprowadzić ustawową granicę wieku, gdyż takie wyrzucanie na emeryturę jest upokarzające.

Międzynarodowa wystawa automobilów i aeroplanów otwartą została w Pradze.

Katastrofa kolejowa. Na dworcu do przesuwania wagonów koło Spandawy pod Berlinem zderzyły się dwa pociągi towarowe, jak się zdaje, skutkiem fałszywego sygnału. Obydwaj maszyniści, którzy uczynili wszystko, ażeby zapobiedz katastrofie, uratowali się w ten sposób, że w ostatniej chwili wyskoczyli z maszyn. Natychmiast nastąpiło zderzenie się pociągów, a potem usłyszano jęki rannych. Zginęły na miejscu dwie osoby, zaś 14 odniosło rany.

Demonstracye z powodu kapelusza. W pierwszym dniu świąt wielkanocnych powstały w Neapolu na ulicy Toledo demonstracye z powodu kapelusza „à la Chantecler", w który się ustroiła pewna pani z dobrej sfery towarzyskiej. Tłum pauprów otoczył ją i obrzucał lichemi dowcipami, a pospólstwo zaczęło się tak zachowywać, że pani owa musiała schronić się do sklepu, przed którym policya zajęła stanowisko. Gdy pospólstwo wytrwale czekało przed sklepem na wyjście owej pani, agent policyi wywiódł je w pole. Otóż ze sklepu wybiegł przebrany za kobietę subjekt z kapeluszem w ręce i dopadłszy fiakra, odjechał. Tłum pospieszył za nim, a tymczasem pani bez przeszkody odjechała do domu.

Bójka na zgromadzeniu przedwyborczem. Na zgromadzeniu wyborców pierwszego okręgu wyborczego w Paryżu, dwaj kandydaci socyalistyczni starli się gwałtownie na słowa, z czego powstała bójka. Gdy kandydat do parlamentu Patureau nazwał swego przeciwnika Lebée'go kłamcą, ten odpowiedział pięścią. Obaj wszczęli następnie bójkę, w której wzięli udział obustronni zwolennicy. Wreszcie policya rozwiązała zgromadzenie i opróżniła lokal.

Uczczenie Shackletona. Z Waszyngtonu telegrafują: Na sobotniem zgromadzeniu Towarzystwa geograficznego wręczył prezydent Taft podróżnikowi do bieguna południowego porucznikowi Shackletonowi złoty medal Towarzystwa.

Zmarli.

Franciszka z Grzybowskich Heumannowa, żona obywatela m. Krakowa, przeżywszy lat 87, zmarła w Krakowie dn. 27 b. m. Pogrzeb odbył się w dniu dzisiejszym.

Anna z Lewickich Mroczkowska, żona aptekarza w Skawinie, umarła tam, przeżywszy lat 44.

Pogrzeb Luegera w kinematografie. O niezwykłej szybkości w technice kinematograficznej świadczy fakt, że już nazajutrz po pogrzebie Luegera można było w Wiedniu oglądać w zakładzie kinematograficznym na Grabenie pochód pogrzebowy burmistrza Wiednia, a trzeciego dnia produkowano te zdjęcie w licznych kinematografach wszystkich większych miast monarchii. W Krakowie już piątego dnia cyrk Edison przyniósł to ciekawe przedstawienie, które oglądać będzie można jeszcze do 31 b. m. Równocześnie przynosi udatne zdjęcie pochodu pogrzebowego także zakład fotoplastyczny przy ulicy Sławkowskiej.

Mianowania i przeniesienia. Minister spraw wewnętrznych powołał komisarza powiatowego dr Adama Lewickiego do służby w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Namiestnik przeniósł komisarzy powiatowych: Zygm. Grouziewicza z Drohobycza do Czortkowa, Władysława Smolenia ze Lwowa do Tarnobrzega, Feliksa Metzgera z Jasła do Jarosławia, Edwarda Jakubschego z Brzozowa do Tarnopola; koncypistów namiestnictwa Mieczysława Inesa z Tarnopola do Brzozowa, Ferdynanda Danielca ze Lwowa do Drohobycza, Saturnina Mravlncsicsa z Czortkowa do Lwowa i praktykanta konceptowego Jana Fitznera ze Lwowa do Kamionki Strumiłowej.

Prezydyum kraj. dyrekcyi skarbu zamianowało starsz. respicyentami respicyentów: G. Małyka, A. Misiąga, J. Papierza, A. Benowskiego, J. Walczaka, tyt. st. respicyenta W. Barga; respicyentów: Z. Demkowa, M. Wasylkiewicza, W. Litarowicza i P. Picha; respicyentami straży skarbu nadstrażników względnie tyt. respicyentów: L. Pachuckiego, T. Goska, A. Przedrzymirskiego, Pr. Grodzkiego, Wł. Maksymowicza, K. Jackowskiego, M. Wołyńca, A. Gutowskiego, J. Wantałowicza, A. Bekera, A. Ferenza, K. Hlawatego, M. Skowrońskiego, K. Heppa, W. Kazka, D. Szujskiego, J. Wańczyckiego, W. Kretowicza, H. Trzynę, W. Sikorskiego, M. Debickiego, Fr. Pitułę, L. Herforta, M. Szybalskiego, M. Rożańskiego, R. Belczyka, K. Styczyńskiego, L. Legaszewskiego i S. Kuryłowicza.

Nadstrażnikami straży skarbu strażników, względnie tyt. nadstrażników: F. Cupse, W. Dziurzyńskiego, D. Pampucha, M. Wolskiego, R. Borna, E. Filipowicza, W. Pałysa, M. Łabinowicza, S. Stangreta, Z. Dawidowicza, S. Raczyńskiego, W. Hebeastreita, S. Błockiego, J. Chudego, J. Rogozińskiego, A. Michałowskiego, T. Halarewicza, R. Jarymowicza, H. Swobodę, Fr. Skielskiego, B. Wronę, J. Jarosława Bielawskiego, W. Szediwego, S. Krzyżanowskiego, F. Miarkowskiego, A. Maksymowicza, A. Garwolińskiego, W. Kubasa, A. Bikarta, F. Szwaba, J. Draczyńskiego, J. Zielińskiego, B. Kozłowskiego, L. Assmana, E. Stiebala, K. Guczkiewicza, B. Popiela, M.

Buchelta, G. Kozłowskiego, W. Zachatę, J. M. Dawida i M. Bidzińskiego.

Z dyecezyi krakowskiej. Prezentę na opróżnione probostwo w Żywcu otrzymał ks. Jan Satke, proboszcz w Jawiszowicach.

Z kalendarza. We wtorek 29 marca: Wiktoryna i Eustazego op.; we środę 30 marca: Kwiryna i Jana Klimaka op.; we czwartek 31 marca: Balbiny i Kornelii p. p.

Wschód słońca dnia 30 marca o godzinie 5 min 22, zachód o godz. 6 m. 05; długość dnia godz. 12 m. 44.

Z krakowskiego obserwatoryum. — Dnia 28 marca termometr doszedł od — 0·4 do + 3·7 C.; barometr wahał się.

Dnia 26 marca o godz. 7 rano stan barometru 744·6 mm., termometru 0·6 C.; cisza.

Repertuar Teatru miejskiego w Krakowie.

We wtorek: „Dzieje Orestesa".
We środę: „Trylogia Dubrownicka".
We czwartek: „Dzieje Orestesa".
W piątek: „Zaczarowane koło".
W sobotę: „Srebrne szczyty".
W niedzielę po południu: „Grube ryby"; — wieczór: „Zaczarowane koło".
W poniedziałek po południu: „Kościuszko pod Racławicami"; wieczór: „Srebrne szczyty".

Repertuar teatru ludowego.

We wtorek po południu: „Ciotka Karola"; wieczór: „Lalka".
We środę: „Wesele Fonsia".
We czwartek: „Podróż w kufrze".
W piątek: „Czarodziej z nad Nilu".
W sobotę: „Koziołki".

Kronika lwowska.

Lwów, 29 marca.

Wiadomości osobiste. Ze Lwowa donoszą: Namiestnik dr Bobrzyński wyjechał do Lussin-Grande.

Koło radnych urzędników. Onegdaj obradowało grono radnych m. Lwowa, należących do sfer urzędniczych, nad stworzeniem w łonie Rady miejskiej „Koła urzędników". Po obszernej dyskusyi, w której omawiano program działalności nowej organizacyi w Radzie miejskiej, uchwalono w zasadzie zawiązanie „Koła" i wybrano komisyę złożoną z pp. Philipa, Przygodzkiego i Walka, która na podstawie przeprowadzonej dyskusyi ma ułożyć statut i program działalności.

Głodówka Putyry-Połotyńskiego. Pozostający w więzieniu śledczem we Lwowie głośny Putyra-Połotyński walczy bez wytchnienia z władzami sądowemi, celem uwolnienia się z więzienia. Ostatnim środkiem walki była głodówka, którą Putyra prowadził z nadzwyczajną wytrwałością przez całe trzy dni. Uległ wreszcie cierpieniom głodu i po wyspowiadaniu się przyjął pożywienie. Putyra jest istnem utrapieniem służby więziennej. Podrażniony więzieniem, chwyta się najrozmaitszych dowcipów, męcząc w ten sposób współwięźniów i dozorców. Codziennie n. p. urządza fantastyczny połów ryb. Ustawia mianowicie dwa sienniki w rodzaj piramidy, siada w tak skonstruowanem schronisku i łowi ryby, zapomocą wędki.

Zamachy samobójcze kobiet. W sobotę zdarzyły się we Lwowie dwa zamachy samobójcze kobiet przez skok z piętra. Przy ulicy Gródeckiej 34, skoczyła z ganku I piętra na bruk podwórza 20-letnia służąca Rozalia Jałaś, i złamała lewą rękę, nadto odniosła obrażenia wewnętrzne. Powodem było nieudanie się pieczywa świątecznego. Z powodu zatargów małżeńskich, rzuciła się z ganku I piętra, na podwórze realności przy ul. św. Mikołaja l. 14, 42-letnia Antonina Prochaska. Zewnętrznie się nie poraniła, natomiast zaszły obrażenia wewnętrzne. Obie niedoszłe samobójczynie odstawiono do szpitala.

Repertoar teatru lwowskiego.

We środę: „Moralność pani Dulskiej".
We czwartek: „Traviata".
W piątek: „Ciotunia" i „Z dobrego serca" (przedstawienie jubileuszowe Anny Gostyńskiej.)

Wiadomości artystyczne, naukowe i literackie.

— **Architekta** zeszyt za marzec b. r. przynosi następującą zawartość: „Z myślą o wielkim Krakowie" przez Wł. Ekielskiego; Wystawa architektury w Rzymie przez Fr. M. Jeszcze o sztukę w kościele przez K. Skórewicza. Kronika. W dziale dodatków ilustrowanych: 1) Dom Tow. rolniczego w Krakowie projekt pp. Odrzywolskiego i Kaczmarskiego, 2) Lecznica związkowa w Krakowie projekt pp. Stryjeńskiego i Mączyńskiego, 3) Witraż Mehoffera dla katedry na Wawelu, ofiarowany przez p. Erazmową Jerzmanowską.

— **Widnokręgów** zeszyt 2-gi. Cezary Jellenta: Przełom w literaturze śmierci. Dr. Biegeleisen: Dwie wartości życia społecznego. K. Irzykowski: Kamerton śmierci (dramat w 3 aktach, d. c.) Bronisław Biegeleisen: Przegląd idei: Dwie miłości. Z teatru lwowskiego. Przegląd społeczny.

Zmiany w namiestnictwie.

(Telegramy „Nowej Reformy" z d. 29 marca).

Lwów. Jak z Wiednia tutaj doniesiono, szef sekcyi w ministerstwie sprawiedliwości, radca dworu Piwocki, wniósł podanie o przeniesienie go w stan spoczynku. Stanowisko jego zająć ma, jak się z dobrego źródła dowiadujemy, wiceprezydent namiestnictwa, dr Jul. Kleeberg.

Drugi wiceprezydent namiestnictwa, hr. Łoś, z powodu nadwątlonego zdrowia, przechodzi w stan spoczynku.

Ustępuje również, z powodu złego stanu zdrowia, radca dworu w namiestnictwie, Jan Adam Czeżowski.

Obsadzenie tych trzech najwyższych po namiestniku stanowisk w administracyi politycznej w kraju naszym, jest rzeczą pierwszorzędnego znaczenia. Wyrazić musimy nadzieję, że jedynie uzdolnienie osobiste ewentualnych kandydatów, a nie rodowe ich pochodzenie lub przynależność do partyi politycznej, będą rozstrzygającym tutaj momentem.

Wśród urzędników namiestnictwa znajdzie się z pewnością dostateczna liczba uzdolnionych kandydatów.
Przyp. Red.

Sprawa Banku przemysłowego.

Ze Lwowa telefonują nam dzisiaj: Dyrekcya Banku krajowego uchwaliła, aby Bank przystąpił z kwotą 100.000 kor. do udziału w założyć się mającem Banku przemysłowem. Do wydziału krajowego i dyr. Banku krajowego napływają od różnych poważnych osobistości ze świata przemysłowego i politycznego zgłoszenia z chęcią wzięcia udziału w utworzyć się mającej grupie kapitalistów prywatnych w Banku przemysł. w miejsce grupy ks. Lubomirskiego, z którą Wydział krajowy stanowczo zerwał rokowania.

O ile korespondentowi naszemu wiadomo, przystępują z większemi udziałami ze sfer naftowych pos. Długosz i poseł hr. Zamoyski; ze sfer przemysłowych: marszałek Rady pow. lwowskiej Baczewski i marszałek Rady powiatowej brzeskiej poseł Goetz-Okocimski.

Chociaż przystąpieniu do udziału w nowym Banku zwłaszcza sfer przemysłowych byłoby pożądane, to w każdym razie udział obu stolic kraju z większym kapitałem i odpowiednim wpływem na zarząd Banku, leży tak dalece zarówno w interesie publicznym obu tych miast, jak samego kraju, że wobec tego powinnyby ustąpić na drugi plan jakiekolwiek inne względy. Wszakże obydwa te miasta są także właścicielami bardzo wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, a delegatami swoimi do Rady nadzorczej wybiorą niezawodnie najtęższe siły techniczne i przemysłowe.

Katastrofa podczas zabawy.

(Telegramy „N. Reformy" z dnia 29 marca).

Budapeszt. O katastrofie pożarnej, jaka wydarzyła się w gminie Oekoerito w komitacie Szatmar, (Zob. 1-szą stronę dziennika. P. Red.) donoszą do tutejszych dzienników jeszcze następujące szczegóły:

Zabawa taneczna zgromadziła przeszło 700 osób, kobiet i mężczyzn, zwłaszcza wiele młodych dziewcząt. Aby nie wpuścić na zabawę osób, nie posiadających biletów wstępu, pozabijano deskami wszystkie wejścia, pozostawiając tylko jedne małe drzwiczki.

Około godziny 10 wieczorem, gdy zabawa była w pełni, zapalił się lampion, od którego zajęły się odrazu dekoracye sali. W jednej chwili cała stodoła stanęła w płomieniach. Na dachu szopy znajdowało się masy wysuszonego drzewa, które również zaczęło się palić. Do wnętrza stodoły zaczęły spadać płonące kłody drzewa.

W stodole rozgrywały się tymczasem **straszne sceny.** Jedyne pozostałe wyjście zostało **w jednej chwili** zabarykadowane przez tłoczący się przerażony tłum. Brutalność przekroczyła wszelkie granice. Mężczyźni, nie zważając na kobiety, tratowali wszystkich zdążających do wyjścia. O akcyi ratunkowej nie było mowy, tem też tłómaczyć należy wielką ilość ofiar.

Pierwotnie przypuszczano, że liczba ofiar wynosi 200, obecnie po ugaszeniu pożaru nie ulega kwestyi, że **liczba zabitych przenosi 500;** pozostali są ciężko poparzeni, a wielu z nich w ciągu dnia wyzionie zapewne ducha.

Na wiadomość o pożarze wysłano do Oekoerito wojsko i straż pożarną ze wszystkich okolicznych miejscowości.

Minister Hieronymi ofiarował 100.000 koron na doraźną pomoc dla rannych.

Śledztwo w toku, krąży bowiem pogłoska, że przyczyną katastrofy była chęć zemsty. Podobno jeden z obecnych na zabawie wzniecił pożar.

Wybuchy wulkanów.

(Telegramy „N. Reformy" z dnia 29 marca).

Catania. Lawa dosięgła wczoraj wieczorem ostatniej strefy z r. 1886. Ludności nie grozi niebezpieczeństwo.

Nicolosi. Strumień lawy spływa trzema potokami; najsilniejszy, około 400 m. szeroki, płynie w kierunku San Leone i jest oddalony obecnie 7 klm. od mieszkań ludzkich. Drugi, trochę słabszy, płynie na zachód od góry Nocila i jest odległy 3 klm. od Nicolosi, a trzeci, najsłabszy, który dotarł do miejsca, odległego 3 klm. od Borelo, zniszczył po drodze winnice. Ponownie pada silny deszcz popiołu i kamieni. Ludność zachowuje się spokojnie i urządza procesye.

Marsylia. Z Madagaskaru nadchodzi wiadomość, że wulkan Carata wyrzuca z dwóch kraterów lawę w ogromnych ilościach.

Nowe ustawy dla Finlandyi.

(Telegramy „Nowej Reformy" z dnia 29 marca.)

Petersburg. (Pet. ag. tel.) Do dumy nadszedł projekt ustawy, zawierający przepisy o ustawodawstwie dla Finlandyi. (Zob. „Zamach" na 1 stronie. Prz. red.) Na mocy tych przepisów, ustawy, dotyczące nie tylko Finlandyi, ale mające ogólne państwowe znaczenie, muszą być zatwierdzane przez ustawodawcze ciała państwowe. Tylko ustawy, dotyczące wewnętrznych spraw Finlandyi, podlegają wyłącznie zatwierdzeniu ustawodawczych ciał Finlandyi. Podstawy wewnętrznej administracyi Finlandyi mają być ustalone i zmieniane w drodze ogólnych ustaw na inicyatywę cesarza. Ustawy i postanowienia, należące do pierwszej kategoryi, zebrane są w 17 punktach.

Projekt ustawy przewiduje także reprezentacyę ludności finlandzkiej w Radzie państwa i Dumie. Finlandzki Sejm wybiera 1 członka do Rady państwa na lat 9, a 5 członków do Dumy; z tych pięciu mają 4 być finlandzkimi obywatelami, zaś piąty ma być Rosyaninem żyjącym w Finlandyi. Osoby, nie władające językiem rosyjskim, nie mogą być wybrane do Dumy.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z dnia 29 marca.

Wiedeń. Cesarz powrócił wczoraj z Walsee.

Wiedeń. Japońska para książęca Fushimi przyjęła wczoraj członków ambasady i konsulatu japońskiego. Konsul japoński dał wczoraj wieczór obiad.

Rzym. Papież przyjął wczoraj 180 pielgrzymów z Wiednia.

Stokholm. Małżonka następcy tronu powiła córkę.

Odznaczenia.

Wiedeń. Minister spraw wewn. Gwido bar. Haerdtl i minister oświaty Karol hr. Stürghk, otrzymali order żelaznej korony I kl., zaś kierownik ministerstwa rolnictwa szef sekcyi Józef Pop, godność tajnego radcy.

Podróż arcyks. Franciszka Ferdynanda.

Berlin. Jak donoszą tutaj z kół dobrze poinformowanych w Konstantynopolu, odbywają się tam rokowania o podróż arcyks. Franciszka Ferdynanda, następcy tronu austryackiego do Konstantynopola.

Zgromadzenie włościan.

Berno. Odbyło się tu ogólne zgromadzenie włościan, należących do partyi katolicko-narodowej. Zagaił poseł Hruban, poczem przemawiał ks. biskup Huyn. Uchwalono zaprotestować przeciw napaściom na wiarę w dziennikach i na zgromadzeniach.

Praga. W niedzielę rozpoczął się tu Kongres czeskiej partyi katolicko-narodowej, w której w ostatnich czasach nastąpił rozłam wskutek niezadowolenia demokratycznych prowincyonalnych żywiołów z kierownictwa politycznego partyi. Na Kongresie większość zdobyły te właśnie żywioły niezadolone, zmieniając zupełnie kierunek i zarząd partyi, która odtąd będzie czeską partyą chrześcijańsko-społeczną

Panika w cyrku.

Kolonia. Po przedstawieniu popołudniowem w tutejszym cyrku, przyszło wczoraj do ogromnej paniki z powodu ścisku. W cyrku było przeszło 5.000 osób. Wszyscy zaczęli się tłoczyć ku wyjściom. Policya nie była w stanie przywrócić porządku, zawezwano więc do pomocy straż pożarną. Straż, nie wiedząc o co właściwie chodzi, puściła z sikawek strumienie wody do garderoby cyrku; wszystkie ubikacye zalano. Kilkanaście osób potłukło się. Z ludzi jednak nikt nie postradał życia, natomiast w materyale szkoda znaczna.

Przesilenie gabinetowe.

Rzym. Kwestya przesilenia gabinetowego nie jest jeszcze załatwiona. Zdaje się jednak, że utworzenie gabinetu nie napotka na większe trudności.

Dziennik „L'Italia" donosi, że zgoda wkrótce nastąpi.

„Tribuna" podaje nawet listę gabinetu, który składać się będzie głównie ze zwolenników Giolittiego.

Luzzati otrzymaćby miał oprócz prezydyum także tekę rolnictwa.

Kongres prawa międzynarodowego.

Paryż. Wczoraj otwarto tu 53 kongres prawa międzynarodowego.

Zniesienie likwidatorów.

Paryż. Senat przyjął uchwaloną przez izbę deputowanych ustawę o zniesieniu likwidatorów kongregacyi.

Zamach na astronoma.

Nicea. Astronom Charlois został ubiegłej nocy przez nieznanego człowieka wywołany na ulicę pod pozorem, że do niego przyszedł telegram, i tam strzałami rewolwerowemi zabity.

Amnestya sułtańska.

Konstantynopol. „Młoda Turcya" donosi: W czasie podróży sułtana do Macedonii odbędzie się na dolinie Kosowo zgromadzenie Albańczyków przy udziale 500 — 600.000 osób. Na zgromadzeniu tem przemówi sułtan i udzieli ogólnej amnestyi.

Podróże króla Piotra.

Konstantynopol. Król Piotr serbski przybywa tu 3 kwietnia z Petersburga via Kiszyniew.

Moskwa. Król Piotr zwiedzał tu wczoraj miasto, poczem przyjął przedstawicieli szlachty i Tow. dobroczynności. O godz. 7 wieczór odjechał król do Kijowa. Król ofiarował 2500 franków dla biednych.

Moskwa. (Pet. Ag. Tel.) Król Piotr serbski przybył tu dzisiaj o godzinie 9 rano. Na dworcu przyjął go komenderujący okręgu wojskowego, oraz naczelnicy władz. Z dworca kolejowego udał się król do wielkiego pałacu na Kremlu, poczem był na nabożeństwie w katedrze Uspieńskiej.

Następstwa wizyty króla Piotra.

Belgrad. Po wyjeździe króla Piotra do Petersburga zaczęły tu krążyć pogłoski, że król Piotr, zaraz po powrocie z podróży, zrezygnuje z tronu na rzecz następcy tronu Aleksandra. Pogłoski te znajdują potwierdzenie w tej okoliczności, że następca tronu kilka bardzo ważnych spraw podczas nieobecności króla sam załatwił.

Sytuacya w Grecyi.

Ateny. Na posiedzeniu, które trwało do niedzieli godziny 5 rano, przyjęła Izba projekt ustawy o reorganizacyi uniwersytetu oraz budżet. Prezydent ministrów Dragumis zawiadomił, że królewskie orędzie w sprawie zwołania narodowego zgromadzenia, będzie odczytanem w Izbie we środę. Izba zakończyła swe prace.

Strajki.

Bilbao. Z powodu niezadowolenia z płacy, zastrajkowało tu 8000 robotników.

Katastrofy awiatyczne.

Paryż. Podczas meetingu awiatycznego w Cannes, wydarzyło się kilkanaście nieszczęśliwych wypadków; sześciu awiatyków jest ciężko rannych.

Londyn. Awiatyk Holstein spadł wczoraj w Schippeston z aparatem Blériota z wysokości 30 metrów. Aparat zupełnie zniszczony, awiatyk ciężko ranny.

Nowy zamach stanu.

Londyn. Z Nowego Orleanu donoszą, że ekspreprezydent republiki, Castro, przygotowuje nowy zamach stanu.

Katastrofa na okręcie.

Manila. Na pokładzie amerykańskiego statku „Charleston" pękło działo. Zabitych lub śmiertelnie rannych ośmiu ludzi.

Po zamknięciu numeru.

Kraków, 29 marca.

Popisy hippiczne. Staraniem Galic. klubu jazdy panów na placu wyścigowym w Krakowie popisy hipiczne wraz z jednym biegiem myśliwskim o mecie 4000 m., dotowanym na 1300 koron oraz 2 nagrodami honorowemi. Totalizator będzie czynny.

Włamanie. Wczoraj około godz. 11 w nocy do handlu p. Gawlasa w Rynku głównym włamał się zapomocą wytrycha niejaki Jan Kogut, dwudziestoletni młodzieniec. Kogut wszedłszy do wnętrza sklepu, rozbił kasę zapomocą dłuta, z której zabrał przeszło 100 kor. Mając już pieniądze zabrał się do próbowania różnych gatunków wódek, przegryzając naprzemian śledzikami z chlebem. W tym właśnie czasie przechodził Rynkiem jeden z pomocników handlowych p. Gawlasa, który zauważył światło w sklepie zawiadomił o tem właściciela i wraz z nim przychwycili w sklepie nieroztropnego złodzieja.

Kogut oddany w ręce policyi odstawiony został do aresztów policyjnych pod telegrafem.

Ciężkie pobicie. Dzisiaj około g. 9 rano w jednem z mieszkań na Krowodrzy pobito nader ciężko 36-letnią żonę robotnika kolejowego, Teresę S. Mąż jej, żyjąc z kochanką, z którą chciałby zawrzeć związek małżeński, postanowił za wszelką cenę pozbawić żonę życia, która stoi jego planom na przeszkodzie.

W tym też celu zaprosił on dziś do swego mieszkania dwóch znajomych, z którymi do spółki pobił żonę tak dotkliwie, że ciało jej przedstawia jedną wielką ranę. Nieszczęśliwej pierwszej pomocy udzieliło pogotowie ratunkowe, poczem przewieziono ją w stanie groźnym do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny. Zbrodniczym mężem i jego wspólnikami zajęła się władza bezpieczeństwa.

Powtórne aresztowanie. Wczoraj wieczorem policyant, patrolujący w ulicy Grodzkiej, aresztował za niebezpieczne pogróżki agenta handlowego Marka Schlossera, który spotkawszy na ulicy dawnego swego wspólnika, p. Majewskiego, począł mu się wygrażać.

Jak wiadomo, przed miesiącem odbyła się w krajowym sądzie karnym w Krakowie rozprawa przeciw Schlosserowi za usiłowane morderstwo p. Majewskiego ubiegłej zimy na ulicy Podzamcze.

Porzucone dziecko. Dzisiaj rano w kościele PP. Karmelitanek Bosych przy ulicy Łobzowskiej znalazła służba kościelna porzucone dziecko płci żeńskiej. Dziecko obwinięte było w pieluchy, do których przyczepiono szpilką karteczkę z napisem: „Pierszczonek Józefa". Dziecko odesłano do jednego z zakładów humanitarnych, matki zaś poszukuje policya.

Śmierć kompozytora. Z Paryża telefonują. Zmarł tu wczoraj kompozytor, kierownik znanych koncertów, Colonne.

Morderca kobiet. Z Nowego Jorku telegrafują: Aresztowano tu 19-letniego Niemca Alberta Woltera, który zamordował dziewczynę, nazwiskiem Wheeler, a zwłoki jej spalił. W mieszkaniu Woltera znaleziono 1.500 listów i kart od różnych dam z Niemiec.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

NADESŁANE.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Róża Grünberg Rakowice.
Gustaw Nabel Tyniec.
zaręczeni 2389

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 29 marca. (Giełda południowa.)

Marki 117·67. Renta majowa 94·75. Renta koronowa węgierska 92·75. Akcye austr. zakł. kred. 683·25. Akcye węg. zakł. kred. 826·50. Akcye Anglobanku 319·—. Akcye Unionbanku 600·50. Akcye Bankvereinu 553·50 Akcye Länderbanku 502·—. Akcye kolei państwowych 751·50. Lombardy 123·—. Akcye fabryki broni 0·—. Akcye tytoniowe 391·—. Alpiny 74·—. Rima-Muranyi 668·—. Akcye praskiego Tow. żelaznego 2613·— Losy tureckie 242·75. Ruble 254·50. Akcye galic. Banku hipotecznego 0·—.

Usposobienie: spokojne.

Berlin, 29 marca. (Giełda poranna.)

Akcye kredytowe 214·50. Tow dyskontowe 191·50.

Uposobienie: silne.

Giełda warszawska.

Warszawa, 29 marca.

Renta 4-procentowa rosyjska 90 rubli 45 kop.; 4½-procentowe listy ziemskie 93 rb. 35 kop.; 5-procentowe listy m. Warszawy 95 rb. 90 kop.; 4½-procentowe listy zastawne m. Warszawy 91 rb. 40 kop.; listy zastawne m. Łodzi 88 rb. — kop.

Giełda zbożowa.

Budapeszt, 29 marca. Pszenica na kwiecień od 13·52 do 13·53; pszenica na maj od 13·45 do 13·46; pszenica na październik od 11·30 do 11·31; żyto na kwiecień od 8·48 do 8·50; żyto na październik od 8·45 do 8·46; owies na kwiecień 7·17 do 7·18, owies na październik od —·— do —·—: kukurydza na maj 6·12 do 6·13; kukurydza na lipiec od 6·29 do 6·30; rzepak na sierpień 13·70 do 13·90.

Oferty mierne, chęć kupna słaba, usposobienie słabe; mokro i zimno.

KAROL CZAPLICKI : JUBILER : FILIA: Rynek L. 7.

naprzeciw kościoła N. P. Maryi, Plac Maryacki L. 1. 2221 4 6

Przewózki wozami meblowemi!!!
Magaz. na przechowywanie mebli!
Wzorowe opakowanie dzieł sztuki!
Formalności cłowe i paszportowe!!

Wymiana pieniędzy.

W. Bujańskiego Nast.

Kraków, Rynek gł. Hotel Drezdeński. Tel. 19.
1985 8 10

Poszukiwana panna

katoliczka, jako samodzielna korespondentka polsko-niemiecka, obeznana z prowadzeniem ksiąg handlowych, na stałą posadę do składu maszyn rolniczych i rękodzielniczych. Zgłoszenia z podaniem referencyj i wysokości żądanej płacy oraz z fotografią do firmy: **Jan Boduch i Ska, Nowy Sącz,** Lwowska l. 1, do 1 kwietnia 1910 r. 2246 7 10

Pomocnika

zdolnego ekspedyenta, z polskim i niemieckim językiem, obeznanego z urządzaniem wystaw, przyjmie Skład sukna **Zajączek i Lankosz, Lwów,** ul. Jagiellońska 3. Zgłoszenia z fotografią. 814 30 0

Magazyn konfekcyi dziecięcej i strojów damskich

LOTTI KORALL

w Krakowie, ulica Grodzka l. 9.

poleca na sezon obecny konfekcyę dziecięcą dla chłopców i dziewcząt, także szlafroki, spódnice, bluzki, halki i t. d. 1883 7 21

Antyki!

Jedyny wielki wybór na Kraków.

oooo

Garnitury mahon.. Salon mebli złoconych, Piękne komody inkrust.. Sekretarze, Pająki z bronzu, szafy i biblioteki inkrust., Biura mahoni i orzechowe, Lustra, Toalety. Stoły. Zegary. Świeczniki żydowskie, Biżuterya. Wyroby z kości słoniowej, Bronzy, Porcelana, Miniatury, Szkło, Makaty, Szale, Koronki, Srebro i innych mnóstwo pięknych okazów artystycznych. Na składzie są również i meble zwykłe. 1052 9 0

Leopoldyna Machowska
Kraków, Szewska l. 5, I p.

Do Polek!

Jeśli chcecie być piękne i szlachetne, nie kupujcie Panie pudru pruskiego, bo go zastępuje w zupełności polski

Puder tłusty „Mimoza"

a ma tę wyższość nad wyrobami zagranicznemi, że daje zarobek polskim robotnicom, zatrudnionym we fabryce chemiczno-kosmetycznej „Mimoza" w Podgórzu.

Nadto 5% od czystego zysku przeznacza się na dochód Koła Pań Tow. Szkoły Ludowej w Krakowie.

Za 75 hal. dostanie pudełko pudru (wielkości pudru Leichnera za 1 kor.) w każdym składzie perfum i kosmetyków.

W Krakowie sprzedaje oprócz innych firma Reim i Spółka. 101 34 0

I. wiedeński koncesyonowany zakład używanych pojazdów i uprzęży

ma zawsze na sprzedaż w bardzo wielkim wyborze bardzo piękne, od zamożnych osób pochodzące landa, półkryte jedno i dwukonne kuczerfaetony wszelkiego rodzaju, lekkie kabryolety, browne i t. d. Kupuje też całe urządzenia rozebranych pojazdów za gotówkę lub przyjmuje w komis **Karol Fischer Wiedeń, II,** Praterstrase 6, Hotel Nordbahn. Tel. 20107. 53 37 0

Odtłuszczająca herbata Graciosa

dla osób wielkiej tuszy. Usuwa nadmiar tłuszczu ludzkiego, mając przytem własność orzeźwienia i odmłodzenia organizmu. Cena 3 K.

Kąpiele ziołowe aromatyczne

odświeżają wonnie organizm ludzki, a przez swoją zawartość soli jodowych oczyszczają krew i wzmacniają system kostny. Cena 1 K.

Krem borasonowy

gładzi, wydelikaca i wybiela już po 2-dniowem użyciu szorstkie, popękane i czerwone ręce. Cena 1 K. M[illegible] borasonowe 70 hal.

Pastylki piersiowe

usuwają szybko kaszel, chrypkę i zaflegmienie. Cena 70 hal.

Proszek na odwłosienie

usuwa w 5—10 minutach zupełnie bezboleśnie i nieszkodliwie każde uwłosienie na twarzy i rękach. Cena słoika 2 K 50 hal.

Wyłączny skład w aptece pod 288 45 50

„BIAŁYM ORŁEM"

Kraków, Linia A-B Nr. 45.

Henryk Eber, Lwów, ulica Mickiewicza 5.

Eternit i Łupek śląski, francuski i angielski.

Znakomite Dachówki Nowotyczyńskie

Dwufelcowe

czerwone, czarne i glazurowane.

„Prawdziwą"

Asfaltową Papę Dachową

szarą i czerwoną 2215 1 8

której nigdy niczem smarować nie trzeba!

Wszelkie materyały do konserwacyi dachów.

Henryk Eber, Lwów, ulica Mickiewicza 5.

Największa sensacya 20 stulecia!



Tylko **35 hal.** kosztuje dziś pranie z użyciem środka

WASHALL.

Śnieżna białość bielizny w przeciągu **15 minut** przy użyciu Washallu. Minęły kłopoty z praniem — nie ma łez nad podartą przez tarcie bielizną — zbyteczne maszyny do prania. Washallem uskutecznia się pracę, trwającą dawniej kilkanaście godzin, w przeciągu 15 minut bez namydlania i bez tarcia.

Kto się o tych rezultatach przekonał, nigdy inaczej prać nie będzie jak jedynie 1902 4 5

Washallem.

Tak płótna jak sukna, batysty, jedwabie i najcieńsze koronki pierze się Washallem bez najmniejszej szkody. Najdroższe koronkowe i jedwabne bluzki są po 15 minutowem praniu Washallem jak nowe. — Wszędzie do nabycia.

The Washall Manufacturing Co Birmingham.

Zastępca dla Galicyi:

Marceli Dutkiewicz, Kraków, Rynek, Linia A-B.

„Kalo-Vibrator"



przyrząd usuwający szybko i radykalnie **zmarszczki** i złą cerę — działa przeciw **bezsenności, wypadaniu włosów, bolu głowy, gardła, żołądka, goścowi, chorobie** serca i w. i. — Broszurki ilustr. darmo

T. Armatys

Optyk i Mechanik

Kraków — pl. Maryacki 3.

Okulary — binokle najmodniejszych systemów wykonuję b. dokładnie, spiesznie i tanio

Zakładam dzwonki elektr. i telefony. 190 34 0

Na sezon budowlany

poleca się na dal

W. Kosydarski

Kraków, Rynek gł. l. 24

konc. blacharz i instalator wodociągów.

Uskutecznia pokrycia dachów wszelkimi metalami. **Instaluje wodociągi, piorunochrony,** rącząc za wykonanie roboty. **Na składzie w wielkim wyborze posiada:** Wanny, Prysznice, Bidety, Water-Klozety, Lodownie oraz wszelkie wyroby galanteryjno-blacharskie. — Cenniki wysyła na żądanie darmo opłacone. — Sporządza na życzenia kosztorysy na pokrycie dachów i instalacyi wodociągów. 1691 14 31

Główna wygrana 400.000 fran. Ciągnienie 1 kwietnia

- LOSY TURECKIE -

Losy tureckie są bardzo cenne, gdyż dają rocznie 6 ciągnień w głównych wygranych **400.000, 200.000 franków i t. d.**

Można nabywać zawsze po kursie dziennym.

Polecam nadto **na raty miesięczne:**

1 los turecki	na raty miesięczne po	7·50 K,	9·— K,	10·— K
5 losów tureckich	„ „ „ „	35·— K,	45·— K,	50·— K
25 losów tureckich	„ „ „ „	100·— K,	200·— K,	250·— K

Natychmiastowe, niepodzielne prawo gry na podstawie dokumentu kupna, sprzedaży, wystawionego stosownie do przepisów ustawy, zaraz po złożeniu pierwszej raty wprost u mnie. Przesłanie pierwszej raty najlepiej uskutecznić przekazem; na życzenie może też być pobrana przez zaliczkę.

EDWARD URBAN

Dom bankowy, Berno (Morawskie), **Wielki Plac 23—25** (w domu własnym).

Rzetelnych, stałych odsprzedawców przyjmuję wszędzie.

Niskie ceny. 1751 4 4 Dobra prowizya

Zakład haftów

Ceny niskie i stałe.

tamborowania maszynowo i ręcznie, sutasiem, sznurkiem, kamieniami i najnowszemi ściegami - - - - - - - -

pod firmą

Ignacy Grünbaum

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 23, naprzeciw Hotelu Royal

poleca swój bardzo obficie zaopatrzony magazyn towarów modnych, wszelkie przybory do krawieczyzny, bluzki, halki, fartuszki, szale tiulowe i gazowe, pończochy, rękawiczki, paski, wstążki, kamienie, perły, jedwabie, złoto, srebro i stal do haftu, oraz konfekcye dziecięce.

Uwaga! Dla kupujących dodatki — haft o 15% taniej. 2215 4 10

Ceny niskie i stałe.

Pierwszorzędny zakład artystycznej fotografii

„ADELA"

Plac Szczepański l. 2

wykonuje zdjęcia według najnowszych wymagań i wynalazków w dziedzinie fotografii. Zakład zastosował na wzór zagranicznych specyalnie urządzane pokoje do **zdjęć pokojowych.** — Świetlista altana zakładu o wspaniałem świetle północnem, niezliczony szereg przyrządów pomocniczych, oto zależy do zdjęć negatywnych. Pozytywy bywają wykończane pod umiejętnem kierunkiem doświadczonego retuszera. **Grupy tableau dla PP. Abituryentów szkół średnich,** wykonuje zakład **w najrozmaitszych systemach** po nader niskich cenach. 2121 6 10



MILION

metrów chodników zakupiłem z okazyi zwinięcia jednej z największych fabryk czeskich i sprzedaję takowe tylko do świąt wielkanocnych o 50% niżej cen fabrycznych:

Chodniki „Boheme" trwałe i dobre, w kolorze czerwonym lub zielonym, 63 cm. szerokie, za metr **56 hal.** 1899 6 0

Chodniki „Herkules" nadzwyczaj polecenia godne, w rozmaitych ładnych i modnych kolorach i wzorach, 65 cm. szerokie, za metr **79 hal.**

Sprzedaż za zaliczką.

Pierwszy Galic. specyal. eksportowy Dom dywanów

Marek Boritz w Przemyślu.

Potrzebujący pożyczki

padają częstokroć ofiarą wyzysku; zamiast do znanych i poważnych instytucyj zgłaszają się do osób, które pod anonimem lub w skrytce pocztowej zgłoszenia przyjmują. Instytucya postępująca uczciwie, nigdy pod anonimem lub w skrytkach pocztowych listów nie odbiera, ale jawnie i otwarcie ofiaruje swe usługi reflektantom. Gdy więc ktokolwiek z P. T. urzędników, profesorów, nauczycieli, oficerów, adwokatów, notaryuszy, księży lekarzy aptekarzy i straży skarbowej

potrzebuje pożyczki

niechaj nie idzie na lep tajemniczych ogłoszeń — te go częstokroć zawiodą i wykorzystają — ale niech się zawsze przed tem poinformuje **ustnie lub pisemnie u**

2226 2 2

Reprezentacyi

zaszczytnie znanego najstarszego stowarzyszenia ubezpieczeń

„Beamten-Verein".

(Pierwszego ogólnego Towarzystwa urzędników we Lwowie przy ul. Kopernika 28 II p. które załatwia sprawy pożyczkowe **bezinteresownie).**

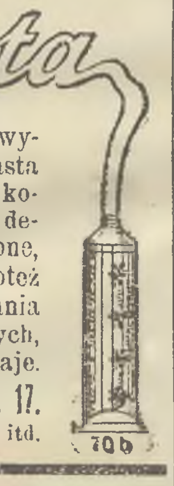
Nareszcie czysta

(„ENDLICH REIN")

jest najdoskonalsza, najwyższym hygienicznym i kosmetycznym wymogom odpowiadająca **pasta do mycia** w puszkach, jakoteż pasta do zębów w tubach (prawnie ochr.) „Endlich rein" **wpływa korzystnie** na skórę i czyni ją już po krótkiem użyciu miękką i delikatną. Jest jako **mydło do mycia i kąpieli** nieprześcignione, oszczędne w użyciu, dla wybrednej toalety jakoteż dla rodziny najidealniejszy środek do zachowania czystości. W tubach dla lekarzy, podróżnujących, turystów i sportmenów szczególnie się nadaje.

1561 10 12





Laboratorium Bucher, Wiedeń I. Himmelpfortgasse 17.

Do nabycia w aptekach, drogueryach, perfumeryach itd.

B. Wierzejski

Kraków, Rynek, róg Floryańskiej

dostawca dla

Związku lekarzy

poleca w wielkim wyborze:

Bieliznę białą i kolorową, Krawaty, Rękawiczki, Kapelusze.

Telefon Nr. 368. 177 8 0

„Sokół"

Nowa polska gra towarzyska

nakładem

C. Szczurkowskiego, Kraków, Grodzka 2.

do nabycia w księgarniach i handlach zabawek. 2067 5 5

Wyjątkowy [illegible]

Krem do golenia Royal.

Idealny środek zastępujący całkowicie mydło; woda, pendzel i miseczka niepotrzebne. Sterylizowany i szczelnie zamknięty. Skóry absolutnie nie drażni, lecz owszem konserwuje. Kto raz spróbuje, mydła do rąk nie weźmie. Wysyła **Apteka Haszczyca w Grębowie** (koło Tarnobrzegu). Tuba 1 kor., pocztą lub przekazem 20 h. w markach. 1866 10 15

Rutynowany agent

kolonialny, katolik, potrzebny natychmiast go pierwszorzędnej agencyi handlowej. Zgłoszenia pisemne wraz z podaniem wieku pod **B. M.** przyjmuje Agencya dzienników i ogłoszeń, Kraków, Sławkowska 2. 2305 2 3

Kupuję używaną garderobę męską, damską i futra, płacąc najwyższe ceny. Proszę zawiadomić korespondentką. **S. Katzner,** Kraków, Dietlowska 77. 2313 2 12

Majątek ziemski

do sprzedania lub do zamiany za dom w Krakowie. Wiadomość u p. Dra Miłkowskiego w Krakowie, Plac Maryacki 9 2296 2 3

Rower damski

używany „Heligal Premier" do sprzedania. **Pokój wspólny** kawalerski z całem utrzymaniem do wynajęcia, ulica Szlak 45. 2297 2 2

Poszukujemy

zdolnych akwizytorów do czystej i systematycznej pracy za wysoką prowizyą, dla wszystkich powiatowych miast Galicyi, Śląska i Bukowiny (żadne losy lub asekuracya). Zgłoszenia ze szczegółowem podaniem dotychczasowego zatrudnienia przyjmuje **„Nowe Wydawnictwo Teobalda"** poste restante Kraków. 2174 2 2

Licytacya WILLI

pod lk. 27 i 52 w Prądniku Białym, w pobliżu nowego dworca towarowego położonej, na granicy Wielkiego Krakowa. Willa murowana, dachówką kryta, 5 pokoi, kuchnia, stajnia na 14 koni, murowana, mieszkanie dla służby, magazyn, 3 morgi ogrodu.

Licytacya odbędzie się 30 marca b. r. o godzinie 10 rano w c. k. Sądzie powiatowym w Krakowie, przy ul. św. Jana, II p., Biuro 44. — Cena szacunkowa 31.000 kor. 2347 2 4

— Piękne i bujne włosy wytwarza jedynie —

„SZUM"

wypróbowany odżywczy proszek do pielęgnowania włosów, usuwa parple, łupież, pobudza do silniejszego porostu i nadaje naturalną i świeżą barwę.

Tani i praktyczny.

— Pakiet 25 hal. —

Do nabycia w Krakowie w drogueryach: M. J. Linka, Zopotha & Ski, Hanaka i S-ki, Komorowskiego, Pachuckiego. Sanitas, Klemensiewiczowej, Tomaszewskiego, Reifera, Beknera, Reima & Ska i w aptece M. Redera. W Podgórzu: w aptece M. K. Łuczki i w drogueryi H. Stiela. W Bochni: w drogueryi J. Michnika. W Wadowicach: w aptece Mr. K. Homego. W Żywcu: Mr. Kornicki. W Tarnowie: W. Brach W Rzeszowie. Mr. St. Zgórka. W Nowym Sączu: T. Kwiciński i L. Gelernter. W Zakopanem: Mr. St. Ossowski. 275 30 30

Oszczędzi pieniędzy

ten, który w razie potrzeby przedmiotów użytkowych i podarków okolicznościowych wszelkiego rodzaju, zażąda mego głównego katalogu z 3000 odbitek, który każdemu wysyła się darmo, opłacony. C. i k. dostawca dworu **Hanns Konrad,** Brüx Nr. 332 (Czechy). 386 13 13

Droguerya Z. Komorowskiego

Kraków, Floryańska 33.

poleca

Opaski hygieniczne dla Pań. Bandaże, opatrunki, Pasy brzuszne. Bandaże dla koni. Artykuły gumowe hygieniczne. Wody i sole mineralne naturalne i sztuczne. Sól morska i siarka do kąpieli. Kąpiele z kwasem węglowym - - fabryki „Tlen". Świeże zioła ks. Kneippa Wina lecznicze. - -

Wysyłki na prowincyę odwrotnie opakowanie franco.



Kamienica II-piętrowa

nowa, z komfortem urządzona, z ogródkiem, oraz z parcelami budowlanemi do budynku przytykającemi w Czarnej Wsi do sprzedania. Wiadomość: Szkolna l. 8, u właściciela. 2232 5 5

Meble używane

różne, fortepiany krótkie, pianina, kasy ogniotrwałe, maszyny do szycia, zakupuję w każdym czasie. Zgłoszenia ulica św. Jana l. 14, parter, drzwi l. 4. 2239 4 6

Młoda przystojna panna, znająca język niemiecki i francuski, posiadająca praktykę biurową, poszukuje zajęcia jako buchalterka, towarzyszka podróży lub lektorka. **„Buchalterka 12“** poste restante **Kraków.** 2317 2 3

Poszukuje się zdolnych modniarek i ekspedyentek. D. Schreiber, Kraków, ul. Floryańska 28. 2318 2 3

Poszukuję zdolnego egzaminowanego

droguisty

do samodzielnego zarządu koncesyonowanej drogueryi w miejscu kuracyjnem Lovranie (Istria). Posada zaraz do objęcia. Znajomość niemieckiego języka bezwarunkowa. Podania ze świadectwami i fotografią przyjmuje J. Kromirski, aptekarz, farmacia Mizzan, Triest, Piazza Giuseppina. 2320 3 3

Zdolnych krawców

poszukuję do wielkich sztuk dla lepszych robót na miarę. Płaca za sakonik 10 do 14, za paltoty 14—18 i 14—20. Po trzechmiesięcznej działalności całkowite wynagrodzenie kosztów podróży. **J. J. Friemel, Katowice** (Kattowitz o/S.). 2331 3 3

Instytucya finansowa

poszukuje inteligentnego i zdolnego urzędnika. Prócz biegłości w polskiej i niemieckiej korespondencyi, jest także wymagana znajomość stenografii w obu językach. Podania w obu językach wraz z odpisem świadectw należy adresować: Fortuna 1875 poste restante Kraków. 2344 2 2

Jeden milion cegieł

zaraz do sprzedania po przystępnych cenach. Adres: **Parowa cegielnia w Dębicy.** 2286 4 5

Sklep frontowy

róg placu Szczepańskiego 5, zaraz do wynajęcia. 2289 3 3

Nadeszły do sprzedania

Kilka garnit. mah., złoconych i w stylu Biderm. Jadalnia barokowa, orzech. jasna, Sypialnia dębowa jasna, Biblioteka i biura mah. Pianino, Fisharmonia, Dywany perskie i ang., i wiele innych mebli w Zakładzie konc. M. Telesznickiej, ul. św. Jana 2, I p., róg Linii A-B. 2218 3 3

Mieszkanie

dla pań i panienek, przy inteligentnej rodzinie. Wiadomość u Denkerowej, Wawel-Zamek. 2294 3 3

L. 895/10 2354 1 4

Ogłoszenie konkursu.

Gmina miasta Nowego Targu rozpisuje konkurs na posadę **weterynarza miejskiego** z płacą roczną 1440 kor. i dozwoleniem na wolną praktykę. Nadto może kandydat za osobnem wynagrodzeniem pełnić obowiązki weterynarza podczas dni targowych w okolicznych miejscowościach.

Kandydat wykazać się ma świadectwem z ukończonej c. k. Akademii Weterynaryi, świadectwem dotychczasowej praktyki i przebiegiem życia.

Podania wraz z świadectwami należy wnosić do Urzędu miejskiego w Nowym Targu w terminie do dnia **25 kwietnia 1910 r.**

Nowy Targ, dnia 22 marca 1910 r.

Burmistrz.

Frank. 400.000

do wygrania już dnia

31 marca 1910 r.

przez kupno

Tureckiego 400 fr. losu.

zawsze odsprzedać się dającego i bezwarunkowo losowaniu podlegającego.

6 ciągnień rocznie 6

dających tytułem ogólnej wygranej **2,544.600** franków w złocie, płatnej bez żadnego potrącenia!

Najmniejsza wygrana daje już netto 240 franków.

Cena gotówką **K 247·25** lub tylko na

39 rat miesięcz. po K **7·50.**

Już przesłanie pierwszej raty zapewnia natychmiastowe wyłączne prawo gry na oryginalne losy przez władzę kontrolowane.

Gazeta losowań „Neuer Wiener Mercur“ za darmo. 2266 4 5

Kantor wymiany OTTO SPITZ, Wiedeń, I., Schottenring tylko 26 Róg Gonzagagasse

Wielka Loterya Fantowa

:: :: :: na budowę Sanatoryum nauczycielskiego :: :: ::

Losy po 1 K. pod protektoratem Ich Ekscelencyj: Hr. Andrzejowej Potockiej, Wandy Korytowskiej, Hr. Stanisława Badeniego, Aleksandra Mniszek Tchórznickiego. **Losy po 1 K.**

5.000 wygranych — wartości 70.000 koron.

na życzenie w gotówce. I. wygr. 15.000 K. II. „ 9.000 „ III. „ 3.000 „ **na życzenie w gotówce.**

Reszta wygranych, wartości po 500 K, 300 K, 100 K i t. d. składa się z przedmiotów złotych i srebrnych, dzieł sztuki, obrazów, wyrobów przemysłu krajowego i t. d. 1328 5 9

Ciągnienie nieodwołalnie 30 września 1910 roku.

Ostatni wyraz przemysłu fonograficznego.

Kto ma poczucie piękna i jest zwolennikiem dobrej muzyki, wybierze tylko i jedynie znakomity, francuski

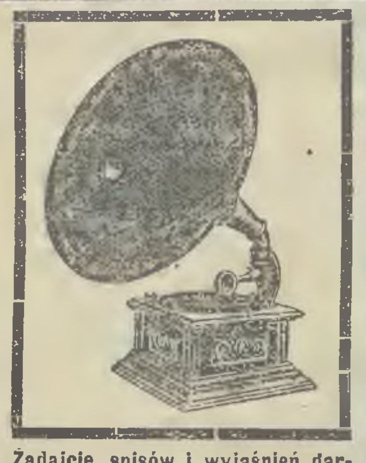
:: PATHÉFON ::

oddający tak muzykę, jak i głos ludzki, nadzwyczaj wiernie i czysto, z naturalną siłą i barwą. Gra bez zmiany igły, szafirem, na płytach nieskończenie trwałych. Dlatego jedyny do tańca. **Wspaniałe nowe zdjęcia polskie.** Przeróbki gramofonów na system Pathé. Korzystna wymiana starych płyt.

Naprawy we własnej pracowni.

:: Stefan Grudziński i Tadeusz Berger ::

Kraków, Szewska L. 10. 618 15 15 **Telefon 305.**



Żądajcie spisów i wyjaśnień darmo i opłatnie. Ceny niskie.

Miód pszczelny, patokę, lipcowy, kuracyjny, z własnych pasiek, w 5 kg. blaszankach wysyła wszędzie opłatnie za 7 K. **Zimmermann Emil,** Korompa, Węgry. 2199 7 10

Tak a nie inaczej

leży

GORSET

nabyty w moim **„Atelier“**

w którym naokazalsze

modele bądźto na miarę, bądź też gotowe.

w wielkim wyborze po cenach najniższych znaleść można.

Gorsety na miarę wykonywa się dokładnie podług budowy ciała.



Doskonale ilustrowane cenniki wysyła się darmo i opłatnie.

Herman Piesen

specyalista gorsetów

Kraków, Grodzka 4

Filia: Lwów, Jagiellońska 7.

Przy zażądaniu gorsetów do wyboru na prowincyę, dokąd wysyłam przesyłki opłacone, upraszam o podanie objętości pasa, mierzonej przez suknię. 1476 16 29

Mężczyzna

w średnim wieku, na poważnem stanowisku, pragnie nawiązać korespondencyę z panną przystojną lub wdową w celu matrymonialnym. Ścisła dyskrecya. Listy proszę adresować: **398** poste restante **Kraków.** 2360 2 4

Izraelita

stały urzędnik w Krakowie z płacą 5000 kor. rocznie, poszukuje towarzyszki życia z odpowiedniem wykształceniem i majątkiem. Zgłoszenia pod **P. G.** poste restante **Kraków.** Pośrednictwo nie wykluczone. Anonimy bez odpowiedzi. 2295 3 4

Pieniądze prędko

zarobi każdy sprzedażą potrzebnego w każdym domu produktu. Zastępstwo to może mieć jako poboczne zajęcie bez straty czasu każdy, czy to intel. robotnik, czy też inny posiadający większe wiadomości. Kto chce sobie łatwo i bez kapitału zapracować dodatkowo, niech skorzysta z tej sposobności i poda swój adres z dokładnemi warunkami do: Pocztowej skrzynki 19, Żyżkow pod Pragą. 2268 5 5

Pracownia ślusarska Jana Oremusa

w Krakowie, ulica Długa 7.

wykonuje wszelkie roboty w zakres tego fachu wchodzące, po cenach nader umiarkowanych. 2342 2 3

Najwyższe odznaczenie światowe!

NAJPRZEDNIEJSZĄ HERBATĘ CEYLON

„Rangalla Ceylon Tea“

pod własną marką ochronną „Palma“ importowaną wprost z Ceylonu, a urzędownie chemicznie badaną, po cenie:

Nr. I opakowanie czerwono-złote	Nr 2 opakowanie fiołkowo-złote
koron 1·40 za 125 gramów.	koron 1·20 za 125 gramów.
koron 0·75 za 62½ „	koron 0·65 za 62½ „

przy odbiorze 1 kg. naraz, franko opakowanie i porto do każdej miejscowości Austro-Węgier, poleca

Antoni Hawełka w Krakowie

c. i k. Dostawca Dworu Austro-Węgierskiego i król. Grecyi.

Dla P. T. Kupców i Kółek rolniczych odpowiedni rabat.

1516 8 8

Uroda więcej znaczy niż bogactwo!

Piękną cerę można mieć przy użyciu **Kremu Venus** usuwającego **PIEGI,** plamy, opaleniznę i liszaje, oraz **Pudru Venus** dla pań, nieszkodliwego, subtelnie i delikatnie przylegającego do twarzy. Poleca laboratoryum **St. Górskiego w Warszawie.** Główny skład w Drogueryi Magistra farmacyi J. HANAKA, Kraków, Szewska 5.

Krem Venus słoik á 1 kor. 50 h i 2 kor. 50 h. Puder Venus pudełeczko á 40 hal. 960 8 10

Bieliznę Damską

i dla Panienek

webową — szyrtyngową — batystową — oraz trykotową **Prof. Dra G. Jaegera.**

Kompletne wyprawy ślubne poleca w ogromnym wyborze po cenach najniższych. 179 14 0

Marya Prauss - Kraków - Rynek 7.

I-szej jakości

Posadzki deszczułkowe dębowe

podłogi miękkie i wszelkie roboty stolarskie, budowlane i meblowe 259 35 0

Dajwór 14. **Joachim Steinberg,** Starowiślna 83. Telefon 778

Jako reklama

tylko krótki czas sprzedaje materyały za pół ceny.

Bluzka wełniana dawniej	K 4·—	obecnie	2·—	bluzka barchanowa dawniej	K 2·—	obecnie	1·—
Bluzka płócienna „	K 3·50	„	1·90	2 kapy i obrus „	K 15·—	„	9·50
Bluzka kratowana „	K 2·—	„	1·—	Koszula zdrowia „	K 4·—	„	2·—

Jedwabie, Wełny na kostyumy i suknie, Dywany, Firanki, Obrusy, Ręczniki, Perkale, Prześcieradła, Kapy i firanki tiulowe, Kołdry watowane, Koce, Chustki, Halki, Wyroby pończosznicze, Parasole itp.

! W sobotę wielka sprzedaż resztek !

1783 5 0 Krakowska konkurencya

Szewska 1, I. piętro.

Dom czynszowy

nowy, murowany, o 11 ubikacyach, dobrze się rentujący, z wolnej ręki do sprzedania. Czarna Wieś, ul. Szkolna l. 119. 2345 2 2

Mieszkania

z 2 i 3 pokoi z kuchnią, łazienką etc. (oświetlenie gazowe) do wynajęcia od 1 kwietnia b. r. przy ul. Kołłątaja l. 9, dawniej Poniatowskiego (Blich) wiadomość tamże. 1530 14 20

Pomarańcze Malinówki!

kosz 5 kg. koron 3·25, 5 kg. Merańskich Jabłek deserowych koron 4·75, opłatnie wysyła owocarnia krajowa **Piotr Bereźnicki, Lwów,** Pańska 11. – Telefon 75 IV. 1513 16 25

NOWE KURSA

przygotowawcze do egzaminu z rachunkowości państwowej i buchalteryi kupieckiej pojedynczej i podwójnej, składanego w c. k. Namiestnictwie względnie w c. k. Akademii handlowej, rozpoczynają się

w Szkole buchalteryi

Stanisława Burnatowicza

w Krakowie, ul. Floryańska l. 55. Telefon Nr 2036/VIII,

dnia 5 kwietnia 1910 r.

Zgłoszenia codziennie od 9—1 i od 3—6.

Potrzebny zaraz do handlu farb i materyałów do natychmiastowego wstąpienia

POMOCNIK

władający językiem polskim i niemieckim, zdolny ekspedyent, do firmy Reim i Spółka, Kraków. 2272 3 3

Masło stołowe codziennie świeże, 5 kg. paczka 12·30 koron. — Wyborny miód deserowy, kuracyjny, lipcowy, rarytas niedoborów z własnej pasieki, 5 kg. 6·20 koron. Miód stołowy do picia 4-o litrowy gąsiorek 5·30 koron. Wysyła za zaliczką **J. M. Farba, Podhajce 76.** 1445 20 20

Kupuję

używaną garderobę męską. Proszę napisać korespondentkę pod **L. Schmaus, Kraków, Brzozowa 14.** 1592 14 14

Pożyczki

1803 11 11

dla P. T. urzędników państw.. autonomiczn., oficerów, adwokatów, notaryuszy, lekarzy, inżynierów, księży, profesorów, nauczycieli i straży skarbowej do najmożliwszej wysokości na 30 letnią spłatę, załatwia za kondyktem i bez i informacyj w sprawie ubezpieczenia na życie udziela ustnie lub pisemnie **Reprezentacya Beamten-Vereinu.** Lwów, Kopernika 28, II p

Dzieje Orestesa

trylogia Ajschylosa

w tłumaczeniu Jana Kasprowicza, która ukazała się 11 b. m. na scenie Teatru Krakowskiego, wyszła

Nakładem Towarzystwa Wydawniczego we Lwowie.

jest do nabycia w Tow., przy ul. Zimorowicza 15, i we wszystkich księgarniach.

Cena koron 3·60. 2230 5 5

Zamawiający wprost w Tow. nie ponoszą kosztów przesyłki. Tow. poleca nowy ilustrowany katalog gratis i franco.

„Krakowianka i Warszawianka“

najlepsze czekolady, wyrobu

ADAMA PIASECKIEGO

w Krakowie 166 65 0

ul. Długa 12 — ul. Floryańska 2.

Do sprzedania zaraz

powóz, wózek na resorach, sanie rzeźbione i uprząż angielska, wszystko w dobrym stanie. Wiadomość: Zakopane, Jagiellońska 6, willa „Ukrainka“. 2284 4 4

Uczeń VIII kl. gimn.

biegły korepet. szuka lekcyi. Zgłoszenia: A. S. P. poste rest. Kraków, za okaz. kwitu. 2275 4 6

Kto

się chce tanio ubrać według angielskiej pierwszorzędnej mody, zamawia ubranie u

GÓRKI, krawca

Kraków, Rynek gł. 34. (Pałac Spski).

Na prowincyę wysyłam próbki, modele, sposób brania miary, oraz ceny ubrań. 2346 1 0

Łozinę koszykarską

wyciętą. po cenie kor. 2·50 za 100 kg. loco Czudec, ma na sprzedaż **Zarząd dóbr Czudec,** p. loco. 1994 6 6

Dobra

blizko Lwowa, położone przy kolei, obejmujące 1200 morgów roli, stawów i łąk, i 2000 morgów lasu, tudzież gorzelnię, młyn i domy czynszowe, są z wolnej ręki do sprzedania. — Wiadomość w Spółce Rolniczo-Przemysłowej w Podgórzu, Rynek 4. 2201 3 3

Kąpiele morskie Cranz pod Kołobrzegiem w Pr. Najsilniejsze uderzanie fal. Wspan. lasy. Elektr. oświetl. gaz., kanalizacya i wodociągi. Frekw. 1909 r. 13.210 kuracyuszów. Prosp. za darmo. Dyrekcya kąpielowa. 2372 1 9

WIKTOR BROMOWICZ

Własne pracownie sukien.

w Krakowie

przy ulicy Szczepańskiej L. 1. (wchód sienią)

poleca

materye wełniane, jedwabne, zefiry, perkale i batysty

na Suknie, Kostyumy i Bluzki damskie

oraz

gotową konfekcyę damską.

Ceny umiarkowane. — Towar doborowy.

Na żądanie wysyła próbki opłacone. 2220 5 6

Własne pracownie sukien.



Optyk i mechanik, M. Zwilling

Kraków, ulica Sławkowska l. 4.

poleca najtaniej cwikiery, okulary, lornetki ręczne, binokle teatralne, polowe, termometry, dzwonki elektryczne i warsztat reperacyjny. 251 36 0

Nasienie

koniczyny czerwonej i białej z gwarancyą stacyi kontroli nasion poleca najtaniej firma **„Praktyczny gospodarz“**

Czerniowce, ul. Senkowicza 5. Próbki franco. 2349 2 3

Główna wygrana **600.000 franków** złotem z ciągnienia **losów tureckich,** które się odbyło 1 grudnia 1908, przypadła pewnemu porucznikowi w Gracu.

Los turecki

Ciągnienie już dnia 1 kwietnia 1910 r.

6 ciągnień na rok **6**

główna wygrana na przemian

frank. 400.000 / 200.000 złotem.

Los gotówką około **249 K** lub na

39 rat miesięcznych po 7·50 kor.

4% Los regulacyi Cisa.

Na rok 2 ciągnienia.

Ciągnienie już 1 kwietnia 1910 r.

Główna wygrana:

180.000 koron

bez żadnego potrącenia, dalej 5 wygranych po 2000 K.

Los gotówką około 340 K lub na

37½ raty miesięcznej po 10 kor.

Odsetki każdego roku 8 K od dnia zupełnej zapłaty.

Każdy los musi być wyciągnięty.

Oba losy razem tylko na 39 rat miesięcznych po 17 K.

Natychmiastowe wyłączne prawo gry już po złożeniu pierwszej raty na prawne potwierdzenie kupna. — Zamówienia przekazem pocztowym. 2229 5 5

Promesy regulacyi Cisy tylko po 7 K.

Wiedeński dom wymiany Robert Reitler

Wiedeń IV., Hauptstrasse 20 A. Tylko Paulanerhof.

Wiedeński Bank Związkowy

w Krakowie, Rynek gł., Linia A-B 44.

Kapitał akcyjny: 130 milionów koron.

Fundusze rezerwowe: 39 milionów koron. Podatek rentowy opłaca bank z własnych funduszów. Przyjmuje wkładki w rachunku bieżącym i na

4% książeczki wkładkowe

Większe kwoty wypłaca bez wypowiedzenia.

Kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i waluty, przyjmuje zlecenia na giełdy krajowe i zagraniczne pod najdogodniejszymi warunkami.

„Berson“



są co do jakości i trwałości nieprześcignione; zapobiegają wykrzywieniu obuwia i pośliznięciu, a obuwie przez nie zachowuje elegancki wygląd. Uważać na nazwę jako znak

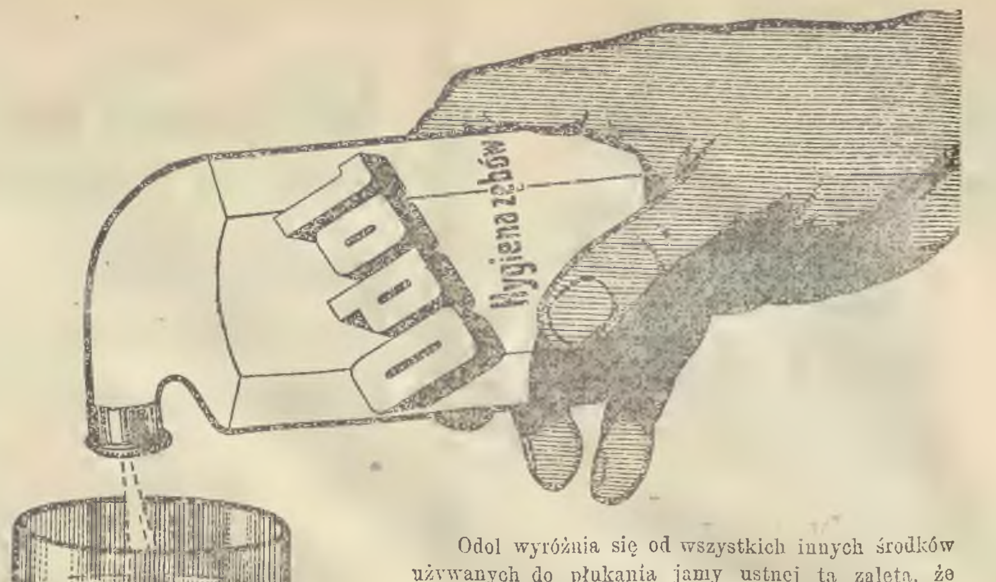
„BERSON“

Dostać można przez wszystkie w państwie handle skór, obuwia i wyrobów gumowych, tudzież w drogueryach. — Hurtownie przez kontrahentów

Sigmund Beer & Söhne

Wien VI/2. 937 1 20

937 4 20



Odol wyróżnia się od wszystkich innych środków używanych do płukania jamy ustnej tą zaletą, że po płukaniu wyściela jamę ustną mikroskopijnie cienką ale zato szczelną i antyseptyczną warstwą, która po wypłukaniu jeszcze przez całe godziny działa. To właśnie długotrwałe działanie, jakiego nie posiada żaden inny przetwór, daje tym, którzy Odolu codziennie używają, pewność, że ich jama ustna jest bezpiecznie ochronioną przeciw działaniu produktów gnicia i fermentów, które niszczą zęby. 2073

MAGAZYN HENRYKA SCHWARZA

Kraków, ul. Grodzka l. 13. Telefon 43.

Adres telegr. „HASCHWARZ“ 1616 11 0

Na wiosnę 1910! **Nowości w wełnach na kostyumy i bluzki, Okrycia gotowe, Żakiety, Paltoty, płaszcze, szlafroki, halki, Kostyumy i bluzki.**

Próby na żądanie. **Własne Pracownie!** Ruble przy zakupnie à K 2·56.

Podziękowanie.

Poczytuję sobie za najmilszy obowiązek wyrazić najgłębszą wdzięczność **Zakładowi pana majora A. Kornbergera i K. Moscheniego w Krakowie,** za przygotowanie mojego syna do egzaminu wojskowego (Intelligenzprüfung). Przy wzorowym kierunku, sumiennej, pełnej poświęcenia pracy nauczycieli, zdał mój syn egzamin pomyślniej, niż oczekiwałem. Zniewolony zatem jestem do największego uznania i do najszczerszej wdzięczności.

Sucha, 16 marca 1910.

2378 **Stanisław Jaworski.**

Kamieniczkę

(willę) nową, przepiękną, w Jaśle sprzedam bezinteresownie tanio (obdłużona, odpowiednia dla emeryta). Czemeryński, Stryj. 2368 1 5

FRYZYERKA

czesze Panie do teatru, na wieczorki, rauty, koncerty.

Udziela lekcyj czesania

Uskutecznia również

„MANICURE“

O. Czaczka, Jagiellońska 5, II p. obok Starego Teatru). 1369 12 12

W Zakrzówku

pod Krakowem jest dom murowany, nowy, dobrze zbudowany, o trzech ubikacyach sieni i piwnicy, dachówką kryty, z ogródkiem na froncie, zaraz z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość u policyanta gminy Zakrzówka. 2358 1 2

Prze c. k. Namiestnictwo koncesyonowana

Szkoła kroju damskiego

modernistycznego (najnowszego)

przeniesiona z Pędzichowa

do Rynku Kleparskiego l. 5.

(róg Basztowej, koło Izby handlowej) otwiera 1 kwietnia nowe kursa, obejmujące naukę wszelkich krojów zasadniczych, zastosowanie tychże do najnowszych żurnali i materyi, przesuwanie szwów, i robienie modeli. System kroju uznany dziś bezwarunkowo za najdoskonalszy i rzeczywiście bez poprawek. 2376 1 4

METODĄ BERLITZA

udzielają lekcyi osobnych i zbiorowych:

Francuz z wyższ. wykształ.
Anglik z wyższ. wykształ.
Niemiec z wyższ. wykształc
Włoch z wyższem wykształc.

Kraków, Floryańska 25, I p.

293 28 0

WIKTOR BARABASZ

skład fortepianów, pianin i harmonium,

poleca 119 69 0

najlepsze instrumenta firm krajowych

Wyłączne zastępstwo fabryk Bösendorfera, Ehrbara, Wirtha, Kotykiewicza. Zarazem **najpraktyczniejsze krzesła do fortepianów.**

Lokal

składający się z 6 lub 10 ubikacyj, na restauracyę, kawiarnię, cukiernię wraz z ogrodem (powierzchni 1000 m.) do wynajęcia od 1 lipca. Położenie pierwszorzędne. Zgłoszenia u portyera Hotelu Centralnego, plac Matejki 1. 2084 6 6

Magazyn futer Synów Stanisława Wrońskiego

1732 4 4 **w Krakowie, Plac Szczepański 2.**

Przechowuje futra przez lato **sposobem dotąd nigdzie nie praktykowanym** — pod gwarancyą.

Chłodnia elektryczna — na żądanie uskutecznia reperacye.

Potrzebny zaraz zdolny

przykrawacz

do pierwszorzędnego zakładu krawieckiego (męskiego). 2364 1 6

Zgłoszenia: W. Szumański, Wilno (Rosya), St. Jerski Prospekt 21.

Piękna willa w Tenczynku

z ogrodem, polem, skałą wapienną i przynależnościami, blisko stacyi kolejowej Krzeszowice, przy lasku, za przystępną cenę do sprzedania. Wiadomość: Franciszek Wójcik, Tenczynek. 2362 1 4

Asystent farmacyi

poszukuje posady lub zastępstwa zaraz. **„Asystent“** poste rest. **Krosno.** 2361 1 5

Spólnika lub spólniczki

z kwotą około 3.000 kor. poszukuje się zupełnie pewnego przedsiębiorstwa. **H. N. 300.** poste restante **Kraków.** 2213 4 6

Grzyby suszone

tegoroczne, jasne, 1 kg. 3·50 K, ciemne 1 kg. K 2·50, przy odbiorze 5 kg. opłatnie, wysyła za zaliczką **Tomasz Chaloupka,** Svetec u Biliny (Czechy). 2370 1 10

Każdego czasu do wynajęcia

wielkie i głębokie piwnice, oraz lokale w V. dzielnicy Krakowa. Bliższa wiadomość u adwokata Dra Goldfingera w Krakowie, ulica Grodzka 51, II piętro, między godziną 3 a 5 po południu. 2365 1 3

Lavn-Tennis

Buty i Piłki nożne i gumowe, Krokiety, Kręgle, Hamaki, Leżaki, Stołki ogrodowe, Zabawki, Przybory turystyczne.

Przybory rybołowcze

Poradnik rybołowczy Prof. J. Rozwadowskiego.



Magazyn Uniwersalny Roman Drobner,

2043 4 0 **Kraków.**

Cenniki ilustrowane gratis.

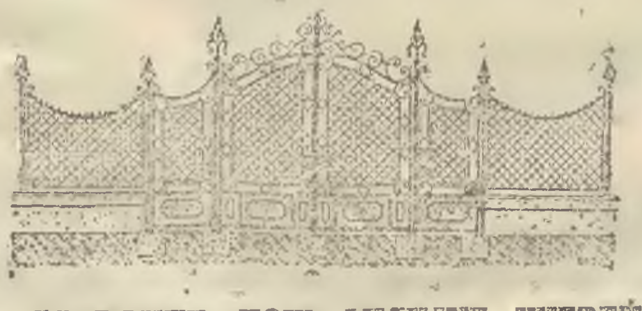


Cegły — Dachówki — Wapna krajowej, najlepszej jakości dostarcza do każdej miejscowości po cenach **najtańszych** 2015 7 15

Centr. Biuro przemysłu ceramicznego

w Krakowie, ul. Garncarska 14. Tel. 1079.

TANIE i OZDOBNE OGRODZENIA



HUTTER i SCHRANTZ, TOW. AKCYJNE, WIEDEŃ i PRAGA

Pierwsze austr. węg. ces. i król. wyłącznie uprzywil. fabryki wyrobów siatkowych.

Cenniki i kosztorysy wysyła darmo i opłatnie zastępstwo dla Galicyi firma

D. KURZMANN, Kraków, Mostowa 10. Telefon 861.

Polecamy ogrodzenia siatkowe, druciane i sztachetowe kute, bramy siatkowe lub kute, pawilony, altany, werandy, okna, ganki, siatkowe ochrony do drzwi i okien, drut kolczasty i taśmowy pocynkowany i t. p. w zakres wchodzące przedmioty. Jako specyalności dostarczamy tanio siatki drucianej, cynkowanej, stosownej do ogrodzeń placów do gry „Lawn Tennis“, ogrodów, łąk, lasów i t. p.

1617 9 0

Samodzielny korespondent

polsko-niemiecki znajdzie zaraz umieszczenie. Piszący na maszynie, oraz stenografowie mają pierwszeństwo. Zgłoszenia należy wnosić pod **L. H. 1910.** poste rest. **Kraków.** 2351 1 3

Majątków

większych i mniejszych poszukuje Koncesyonowane biuro pośrednictwa w kupnie i sprzedaży nieruchomości w Stryju. 2369 1 4

Józef Kuczmierczyk

Kraków, ul. św. Anny 4. — poleca

Wina francuskie białe słodkawe i czerwone smaczne 1/1 butelka 3 kor.

Wino czerwone Dalmatyńskie słodkawe wyborowe 1/1 butelka 1·20 kor.

Malagę kuracyjną i Maderę 1/1 butelka 3 kor.

Szampan prawdziwy francuski **„Aubertin“** 1/1 butelka 7 kor.

Szynki pragskie. 2185 10 10

Wszelkie wina deserowe i stołowe na miarę i butelki.

Koniaki, rumy, herbaty i t. d.

Zmiana lokalu!

Donoszę uprzejmie, iż z dniem dzisiejszym przeniosłem mój **zakład krawiecki**

Na ulicę Rajską l. 6

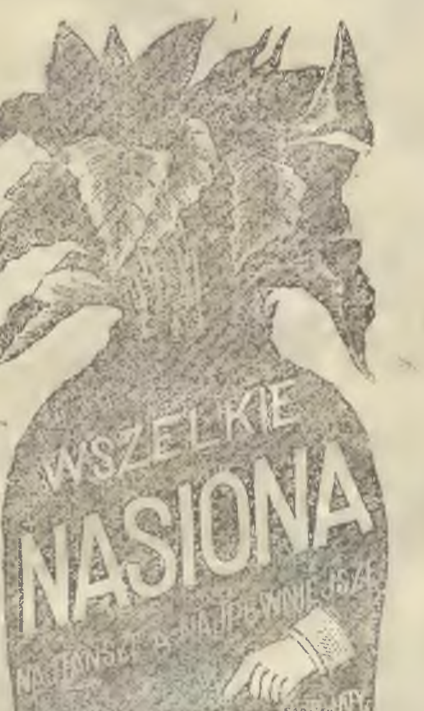
vis-à-vis Kasarni Franciszka Józefa

Dziękując za dotychczasowe zaufanie, polecam się i nadal łaskawym względom. Z wysokiem poważaniem **Jan Lewiński,** krawiec cywilny i wojskowy. 2222 4 5

Kilkaset cetn. metr.

buraków pastewnych najlepszej jakości, ma do sprzedania Zarząd dóbr Chełm przy Krakowie.

Wiadomość: **Kraków, pl. WW. Świętych 8, I. p.** 2234 3 3



1699 5 0

Oryginalny wytrawny

Porter angielski

firmy Barclay-Perkins et Co. Ltd.

w całych i pół butelkach

poleca

A. Hawełka

c. i k. Dostawca Dworów w Krakowie. 1517 8 8

Młody, energiczny, uczciwy

pomocnik handlowy

dobrze obznajomiony z działem **drobiazgowym,** potrzebny do firmy **Stefan Porębski, Kraków, Rynek 32.**

Oferty nieuwzględnione bez odpowiedzi. 2170 4 4

2 automobile

czteroosobowy. 12 H. P. i dwuosobowy. 6/7 H. P., w bardzo dobrym stanie, zaraz do sprzedania. Małdziński, Rzeszów. 2014 5 5

Pomocnik handlowy

fachowiec w dziale bielizny damskiej i męskiej, zdolny ekspedyent, znajdzie stałą posadę w magazynie Braci Sperber w Krakowie, Rynek 30. 1974 8 8

L. 4950/10 2355

Ogłoszenie konkursu.

Magistrat miasta Przemyśla rozpisuje niniejszem konkurs na stypendyum z fundacyi Gminy miasta Przemyśla w rocznej kwocie 200 koron.

Stypendyum powyższe jest przeznaczone dla uczniów krajowych szkół realnych lub politechniki.

Przy nadaniu tego stypendyum uwzględnieni będą w pierwszym rzędzie synowie przynależnych do gminy Przemyśla mieszkańców tego miasta, w Przemyślu urodzeni, w braku takich kandydatów synowie przynależnych do gminy Przemyśla mieszkańców tego miasta w innem miejscu Galicyi urodzeni, a w braku takich kandydatów uczniowie szkół krajowych wyżej opisanych, w Galicyi urodzeni.

Kandydaci do powyższego stypendyum powinni się odznaczać dobrym postępem w naukach, pilnością i obyczajnością, a nadto wykazać iż rzeczywiście wsparcia potrzebują.

W celu udowodnienia powyższych warunków winni przedłożyć metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa i świadectwo szkolne z ostatniego półrocza.

Podania wnosić należy za pośrednictwem odnośnej Dyrekcyi szkolnej a względnie Rektoratu do Rady miejskiej w Przemyślu w terminie do dnia **15 kwietnia 1910 roku.**

z Magistratu miasta

Przemyśl, dnia 12 marca 1910 r.

Doliński.

SIROLIN „Roche“

jest wypróbowanym środkiem, który lekarze polecają już od 10 lat z najlepszym skutkiem przeciw

CHOROBOM PŁUC

krztuścowi, influency, nieżytom!



SIROLIN »Roche« jest w stałem użyciu w licznych klinikach i sanatoryach płucnych. Proszę żądać we wszystkich aptekach (polecenie lekarskie) wyraźnie.

Sirolin w opakowaniu oryginalnem „Roche“

i zwracać stanowczo **naśladownictwa.**

F. HOFFMANN-LA ROCHE & Co., Wien III/1,

Neulinggasse 11. 772 3 8

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.